Nr. 13. Czwartek, 17 Stycznia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 12 stycznia b. r. w zastosowaniu ustawy zasadniczej o reprezentacyi w Radzie państwa z dnia 21 grudnia 1867, §. 5 powołać najmiłościwiej do Izby wyższej Rady państwa jako dożywotnich członków:

podkomorzego Karola hr. Aichelburga; radcę Dworu i profesora Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Edwarda Alberta; tajnego radcę Ministra spraw wewnętrznych, Oliviera margr. Bacquehema; podkomorzego właściciela dóbr Franciszka hr. Clam-Gallasa; prezesa Izby adwokatów we Lwowie właściciela dóbr dr. Jana Czaykowskiego; radcę Dworu i profesora Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Karola Czyhlarza; podkomorzego, właściciela dóbr, posła na Sejm krajowy Jana barona Dobrzeński'ego; tajnego radcę prezydenta wyższego sądu krajowego w Ber- [illegible]na Edelmanna; Marszałka krajowego w Karyntyi dr. Józefa Erweina; tajnego radcę i podkomorzego generała-majora w stanie spoczynku, dziekana wielkiej kapituły zakonu niemieckich rycerzy Ferdynanda bar. de Fin; tajnego radcę ministra pozasłużbowego dr. Pawła bar. Frankenthurn-Gautscha; tajnego radcę podkomorzego prezydenta wyższego sądu krajowego w Gracu Jana hr. Gleispacha; nadwornego sądowego adwokata w Wiedniu, zastępcę członka Trybunału państwowego dr. Antoniego Hasslwantera; podkomorzego właściciela dóbr, posła na Sejm krajowy Wojciecha hr. Kottulińsky'ego; tajnego radcę drugiego prezydenta Trybunału administracyjnego dr. Karola bar. Lemayera; prezydenta Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie dr. Zdzisława Marchwickiego; nadwornego i sądowego adwokata w Wiedniu, dr. Aloizego Millanicha; prezydenta Towarzystwa rolniczego w Krakowie, właściciela dóbr, Franciszka hr. Mycielskiego; właściciela dóbr, posła do Rady państwa Ludwika br. Oppenheimera; podkomorzego radcę Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym Alfreda barona Prandau-Hilleprandа; członka rady generalnej austro-węgierskiego banku Filipa Schoellera; właściciela dóbr, posła na Sejm krajowy i do Rady państwa Jana hr. Stadnickiego; radcę Dworu i profesora Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Hermana br. Wiederhofera; i tajnego radcę i podkomorzego, ambasadora Antoniego hr. Trostburg-Wolkensteina.

Na mocy Najwyższego upoważnienia JE. Pan Minister wyznań i oświecenia w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych, reskryptem z dnia 9 stycznia 1895 l. 586 przekazał wszystkie, obecnie do c. k. Namiestnictwa galicyjskiego należące agendy szkolnictwa przemysłowego i handlowego c. k. Radzie szkolnej krajowej galicyjskiej i zatwierdził zarazem następujące postanowienia dodatkowe do regulaminu czynności Rady szkolnej krajowej:

§. 59.

Radzie szkolnej krajowej przekazane są także wszystkie sprawy szkół, udzielających nauk przemysłowych i handlowych, należące dotychczas do zakresu działania c. k. Namiestnictwa.

§. 60.

(do §. 9 regulaminu).

Dla spraw szkół przemysłowych i handlowych utworzoną będzie osobna sekcya III w Radzie szkolnej krajowej.

§. 61.

(do §. 11 regulaminu).

Sekcya III dla spraw szkół przemysłowych i handlowych składa się:

1) z radcy Namiestnictwa jako referenta dla administracyjnych i ekonomicznych spraw szkół przemysłowych i handlowych;

2) z inspektora krajowego tychże szkół;

3) z dwóch członków Rady szkolnej krajowej, których Rada wybiera na czas trwania ich mandatu;

4) z dyrektorów szkół państwowych przemysłowych we Lwowie i w Krakowie jako rzeczoznawców;

5) z trzech rzeczoznawców, powołanych przez Radę szkolną krajową na przeciąg lat trzech.

§. 62.

(do §§. 13 i 15).

Sprawy szkół przemysłowych i handlowych załatwia sekcya III samoistnie z wyjątkiem spraw ogólnej natury, wymienionych w ustępach 1 do 4 §. 13 regulaminu, oraz spraw, mających związek z innemi kategoryami szkół, któreto sprawy sekcya III obowiązana jest przedłożyć do uchwały Radzie pełnej.

§. 63.

(do §. 16).

Sprawy, nie wymagające merytorycznego rozstrzygnięcia lub w których idzie o proste zastosowanie przepisów istniejących, załatwiane będą potocznie w sposób, wskazany §. 16.

§. 64.

(do §. 38).

Sekcya III zbiera się zwyczajnie raz na miesiąc w dniu stale oznaczonym na posiedzenie. Dla załatwienia sprawy nagłej może przewodniczący na wniosek referenta tej sprawy zwołać posiedzenie nadzwyczajne.

§. 65.

(do §. 39).

Obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i przynajmniej czterech członków wystarcza do kompletu sekcyi III.

§. 66.

Wszystkie inne postanowienia regulaminu czynności Rady szkolnej krajowej, paragrafami powyższymi nie zmienione, odnoszą się także do sekcyi III.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

W części urzędowej dzisiejszego numeru podajemy tekst reskryptu ministeryalnego, opartego na Najwyższem upoważnieniu, o którem wiadomość już przed kilkoma dniami doszła drogą telegraficzną, a ogłoszona w dziennikach, wywołała słuszne wrażenie. Zasługuje na to niewątpliwie.

Z rozporządzeniem cesarskiem z r. 1867, ustanawiającem Radę szkolną krajową, rozpoczyna się nowy okres rozwoju szkół i oświaty na narodowej podstawie w Galicyi. Dlatego wszystko, co się tyczyło Rady szkolnej, jej Statutu i jej zakresu działania, budziło zawsze w kraju najżywszy interes. Statut brzmiał ogólnikowo: wspominał, że do zakresu Rady szkolnej należą szkoły ludowe i szkoły średnie, nie tłómacząc dokładniej, jakie, i nieokreślając szczegółowo granic kompe-

---

LISTY PARYSKIE.

10 stycznia.

(Z teatrów paryskich. — *La Revue*, jej dzieje i charakter obecny. — Nowe komedye: *Assocciés* Gandillota i *Hôtel du Libre Echange* Jerzego Feydeau).

„*Voilà les revues qui commencent:*
Les horreurs vont défiler!“

Co roku o porze, w której się znajdujemy, zajęcie publiczności, która lubi się bawić, skupia się tu na humorystycznych przeglądach zdarzeń zeszłorocznych. Mamy tu obecnie, po różnych teatrach paryskich, jakich dziesięć *Revues* równocześnie. Jestto specyalność paryska, której warto przypatrzeć się bliżej, tembardziej, że jest to jedna z owych wyjątkowych „mód,“ które w zmiennym Paryżu trwają długo, wiekami całymi.

Revue paryska, jak ją widujemy dzisiaj, ma dwie stałe figury: *le compère* i *la commère.* Po za tem akcya jej bywa rozmaitą, lecz zawsze jak najprostszą; służy ona tylko jako nić do nawiązania epizodów, ilustrujących wybitniejsze zdarzenia polityczne, społeczne i literacko-artystyczne. Najswobodniejsze pole dla komentowania zdarzeń tych znajdują autorowie podobnych przeglądów w kuplecie. Nadto *Revue* ozdobioną być musi tańcami, kankanem zwłaszcza, i jak największym zastępem pięknych figurantek.

Szablon ten ustalił się już od lat kilkudziesięciu. Dawniej charakter takiej *Revue* był odmiennym.

Zkąd się bierze zwyczaj pisania *Revue*, kto stworzył ten rodzaj?

Uczeni odpowiadają, że już Arystofanes pisywał *Revues* i że niektóre z jego komedyj są właśnie tego rodzaju humoreskami scenicznemi.

Pozostawiając uczonym całą odpowiedzialność za to przypuszczenie, zwracam się ku faktom lepiej stwierdzonym, t. j. ku początkom *Revue* we Francyi. Pierwszą *Revue* paryską napisał Włoch Romagnesi p. t. *Momus* w r. 1617. Grano ją w teatrze *de la Foire de Saint-Laurent.* Mamy tam już kumów, kankany i kuplety.

Jeszcze w r. 1737 widzimy *Revue* paryską w rękach aktorów włoskich. *L'amour censeur des théâtres*, oto tytuł takiego przeglądu, napisanego przez Laefficharda, a parodyującego przeważnie nowości teatralne r. 1736/7 w ich rzędzie *L'Enfant prodigue* Voltaire'a.

W r. 1740 zdecydował się nawet słynny Favart do napisania *Revue* p. t. *Barrière du Parnasse.* Sztuka ta nazywała się jednak *acte des théâtres* i popchnęła *Revue* przez czas pewien wyłącznie na tory parodyi literackiej. Zaraz w roku następnym widzimy samego Favarta *mis en revue*, w sztuce p. t. *Polichinelle distributeur d'esprit*, napisanej przez Valois d'Arville. Była to parodya sztuki *Chercheuse d'esprit* i kilku innych sztuk współczesnych.

Depiero w końcu ośmnastego stulecia rozszerzają się ramy *Revue* i obejmują satyrę polityczną. *Revue* społeczno-polityczna, w przeciwstawieniu do literacko-teatralnej, jest wytworem rewolucyi. Pellet wspomina w książce swej *Variétés révolutionnaires* o kilku satyrach tego rodzaju.

W r. VI., t. j, w r. 1798, obywatel Léger, aktor teatru *Vaudeville*, napisał dla sceny tej *Revue* p. t. *Il faut un état ou la Revue de l'an VI.* W sztuce tej znajdujemy niejedną piosnkę ilustrującą ówczesne stosunki. Oto jak autor charakteryzuje przedsiębiorców zabaw publicznych, którzy w tej epoce wzbogacali się na demokracyi:

„*Je fais payer la contredanse*
Je fais payer le restaurant,
Je fais payer la jouissance
De chaque plaisir que l'on prend.
Sans les faire payer d'avance,
En détail j'en reçois le prix,
Et m'enrichis de la dépense
De ceux que j'amuse.... gratis.“

System to zresztą i dziś bardzo wzięty we Francyi....

Oto znów przycinek do potomków zrujnowanych rodów szlacheckich, którzy pragnęliby występować z dawną okazałością:

„*Dans son char quand on voit paraître*
Du perron maint enfaut gâté,
Le cocher, les chevaux, le maître
Ont tous quatre un air.... emprunté.“

W *Revue de l'an VIII.* spotykamy kuplet bardzo charakterystyczny. Ludzi, którzy wówczas dorwali się do władzy, ulegając próżności swej, kazali się portretować, częstokroć wraz z rodzinami. Ówczesne malarstwo francuskie wydało tedy całe szeregi portretów przedstawiających typy bardzo pospolite. Odbiło się to w Salonie, o którym autor *Revue* wyraża się jak następuje:

„*Dans ce salon où du Poussin*
Brillèrent les seuvres divines,
J'ai vu ma tante, mon cousin,
J'ai vu mes voisins, mes voisines,
Pour qui voit ces portraits blafards
Dont chaque muraille est garnie,
Ce n'est plus un Salon des Arts,
C'est un salon de compagnie!“

Dzieje *Revue* w XIX. stuleciu skreślił Henry Bugnet w szkicu p. t. *Revues et Revuistes.* Rozpoczyna się rys ten od sztuki *Monsieur Durelief ou la Revue des petits etablissements de Paris*, napisanej przez Barrégo, Radeta i Desfontaines'a w r. 1810.

Właściwym modelem dzisiejszej *Revue* ma być sztuka braci Coigniard grana w Porte-Saint-Martin w r. 1841 p. t. *Revue 1841—1941*, znajdujemy tam już wszystkie pierwiastki dzisiejszych *Revues* z wyjątkiem pewnego bardzo dziś ulubionego żartu, t. zw. *clou de l'acteur dans la salle.*

Żart ten, — u nas tylko w cyrkach praktykowany — wymyślony pono przez Włochów, stał się modnym w Paryżu dopiero od r. 1859, kiedy dawano *revue*: „*Sans queue ni tête*“ w Variétés. Polega on na tem, że jeden z aktorów współdziałających w sztuce, siedzi między publicznością jako spokojny widz, by nagle, wstawszy z krzesła, zaapostrofować grających i wszcząć z nimi spór zaciekły.

Od r. 1860 *Revue* stała się polem popisu dla zdolniejszych nawet komedyopisarzy. Próbowali w niej sił swych Labiche, Edmond About, Pierre Véron, Aurélien Scholl. Mistrzami tego rodzaju byli Clairville, Dumanoir, Brunswick, Thiboust, Siraudin, Flan.

Ciekawą była *revue* r. 1871, grana tuż po wojnie i komunie. Występowała w niej Francya w postaci królowej Coquelicote, mającej czterech konkurentów: „*La légitimité*“, „*La royauté constitutionelle*“, *L' Empire*“ i p. Thiersa. Królowa wybrała Thiersa, który oświadczył:

— „*Je vais me faire proclamer roi de la République, comme cela tout le monde sera content.*“

Ostatnie lata jednak stanowią okres najświetniejszego rozkwitu *Revue.* Uprawiają ją dziś z wielkiem powodzeniem Grangé, Blum i Toché, Jallais, Busnach, Courteline i Marsolleau; prym zaś trzymają Monréal i Blondeau, spółka literacka, która zdobywszy pierwszą nagrodę na specyalnym konkursie, rozpisanym r. 1875 przez dyrekcyę Variétés, wystawia już 20 z rzędu *Revue.*

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

tencyi. Następowało to dopiero drogą późniejszych ustaw, mianowicie o szkołach ludowych, i drogą różnych rozporządzeń. Kompetencya rozszerzała się i ścieśniała także w biegu czasu. Zrazu podlegały Radzie szkolnej tylko szkoły ludowe, gimnazya i szkoły realne, bo innych szkół średnich w r. 1867 w kraju naszym nie było. Później, w r. 1871, powstały seminarya nauczycielskie i mocą osobnego reskryptu ministeryalnego przeszły pod zarząd Rady szkolnej krajowej. Nie stało się tak ze szkołami przemysłowemi, kiedy w kraju zaczęły powstawać.

Szkoła przemysłowa krakowska, kiedy się wytworzyła z instytutu technicznego, rodzaju politechniki, podlegała nadal Ministerstwu za pośrednictwem Namiestnictwa, a za tym przykładem poszły, bądź pod względem zarządu bądź pod względem nadzoru, szkoły inne przemysłowe, zakładane bądź przez Rząd, bądź przez Wydział krajowy. Rada szkolna krajowa o te szkoły się nie upominała, chociaż one należały do zakresu szkół ludowych lub średnich, a poczęści i dlatego upominać nie mogła, że do ich powstania się nie przyczyniła i nie wzięła w tem inicyatywy. Ustawa krajowa o szkołach wydziałowych z r. 1885, dążąca do tego, ażeby ze szkołami ludowemi połączyć naukę praktyczną przemysłową i handlową, dała Radzie szkolnej krajowej nową w tym kierunku podstawę; ale ustawa ta pozostała — z małymi wyjątkami szkół robót kobiecych — długi czas niewykonaną. Dopiero w ostatnich latach założyła Rada szkolna cały szereg szkół sześcio- i pięcioklasowych, które nie są wprawdzie zawodowemi, ale w wyższych klasach mają już wybitny przemysłowy kierunek, a związane ze szkołą ludową, Radzie szkolnej podlegają.

Na polu zarządu i nadzoru szkół przemysłowych, skupiającego się ostatecznie w Ministerstwie wyznań i oświaty, powstało jednak w kraju pewne rozstrzelenie wpływów i kompetencyi pomiędzy Namiestnictwo, Wydział krajowy i jego Komisyę przemysłową, Radę szkolną krajową i różne czynniki lokalne, których staraniem powstawały szkoły przemysłowe uzupełniające. O tę ostatnią kategoryę wywiązał się nawet spór pomiędzy Rządem a Wydziałem krajowym, kto ma zatwierdzać ich statuta, spór dotychczas nie rozstrzygnięty. Jedno nie ulegało wątpliwości, t. j. że tych władz nadzorczych i zarządzających jest za wiele i że na tem same szkoły przemysłowe i ich rozwój pomyślny cierpi. Dlatego Rząd zdecydował się ze swej strony na uwolnienie jednej, swojej władzy od udziału w tej pracy, t. j. Namiestnictwa, i na przelanie wszystkich jego w tym kierunku agend na Radę szkolną krajową. Rada szkolna krajowa zyskuje przez to obok zarządu szkół przemysłowych, związanych z ludowemi, jaki dotychczas posiadała, nadto zarząd wszystkich szkół przemysłowych a w przyszłości także handlowych, utrzymywanych ze skarbu Państwa (lwowskiej, krakowskiej, zakopańskiej, kołomyjskiej, świątnickiej, sułkowickiej i dalszych powstać mających), wreszcie wykonywanie nadzoru państwowego nad innemi szkołami przemysłowemi, utrzymywanemi z funduszów kraju, gmin, korporacyi i osób prywatnych a zarządzanemi przez tych, którzy je utrzymują. Prawa tych czynników, a w szczególności Wydziału krajowego i jego Komisyi przemysłowej, co się tyczy zarządu krajowych szkół przemysłowych, w niczem nie zostały naruszone ani nawet dotknięte.

Natomiast nowe rozporządzenie ministeryalne mieści w sobie znaczne rozszerzenie autonomii krajowej. Żywioły autonomiczne w Radzie szkolnej i do jej sekcyi III. (przemysłowej) powołać się mające, zyskują bezpośredni udział w zarządzie szkół przemysłowych państwowych, którego dotychczas nie miały a oddawna się domagały. Rada szkolna do sekcyi III. wybierać będzie dwóch swoich członków autonomicznych, a nadto trzech takich członków z poza swego grona zapraszać. W regulaminie swych czynności nie mogła ona wypowiedzieć, że tymi członkami będą delegat Wydziału krajowego, delegat komisyi przemysłowej i delegat Izby handlowej lwowskiej, bo w regulaminie swoim nie mogła nimi dysponować; ale w Radzie szkolnej zapadła zasadnicza uchwała, ażeby zawsze tych delegatów zapraszać. Wydział krajowy zyska więc wpływ na te szkoły, do których powstania i utrzymania wielu rzeczami a także i subwencyami z funduszu krajowego się przyczynia.

Ponad wszystkimi względami na kompetencyę i autonomię, jakkolwiek one są ważne, góruje jednak niewątpliwie wzgląd i cel najważniejszy: pomyślny rozwój całego szkolnictwa przemysłowego, do którego nasz kraj tak wielką słusznie przywiązuje wagę. Rozporządzenie, o którem mówimy, stanowi dla niego wielki krok naprzód, skupia bowiem i łączy do wspólnej pracy różne czynniki, które dotychczas na tem polu działały luźno. Jeżeli ta ich luźna działalność wydała już dla kraju dobre owoce, to niewolno wątpić, że one zdziałają o wiele więcej, skoro się ze sobą połączą. Spodziewać się należy, że w dziedzinie szkół przemysłowych skończył się dziś w kraju naszym okres pierwotny, stadyum pierwszych prób i usiłowań, i że niebawem ujrzymy cały system szkolnictwa przemysłowego, jednolicie obmyślany i we wszystkich kierunkach działający, równoważny ze szkolnictwem ludowem i średniem. Tylko taka równowaga może uchylić szkodliwą jednostronność publicznego wychowania i oświaty; tylko w niej leży prawdziwy postęp i rękojmia wyższego cywilizacyjnego rozwoju, którego krajowi naszemu jak najszczerzej życzymy.

Słusznie też Rada szkolna krajowa, przedstawiając się przed kilku dniami Panu Ministrowi Madeyskiemu, przez usta swojego Wiceprezydenta złożyła Mu gorące podziękowanie, że myśl zdrową poparł i Najwyższą decyzyę w sprawie tej, tak doniosłej i ważnej, wyjednał.

Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie krajowej komisyi przemysłowej ze swych czynności).

Krajowa komisya dla spraw przemysłowych wygotowała obszerne sprawozdanie ze swych czynności za czas od 1 grudnia 1893 do końca listopada 1894 r. W sprawozdaniu tem podniesiono, że przemysłowi krajowemu, który w niejednym kierunku z niespodziewaną siłą na Wystawie krajowej wystąpił, potrzeba dziś jedynie poparcia i ochrony ze wszystkich stron, ażeby się mógł wobec trudnego współzawodnictwa z produkcyą zagraniczną ostać i coraz silniej rozwijać. Komisya uważała za pożądane i ze swej strony podnieść głos w tej mierze. W myśl uchwał, powziętych na wniosek członka komisyi p. A. Sołtyńskiego, udała się komisya do Wydziału krajowego z przedstawieniem potrzeby działania w dwojakim kierunku: popierwsze, iżby we wszystkich zarządzeniach i umowach, tyczących się wykonania robót publicznych z ramienia Wydziału krajowego, Wydziałów powiatowych, zarządów miast i w ogóle wszelkich organów autonomicznych, zastrzegano, o ile się da, pierwszeństwo przemysłowcom i rękodzielnikom krajowym; powtóre, iżby Wydział krajowy domagał się na właściwej drodze przekazania pewnej części robót, tyczących się zaopatrzenia c. k. armii, przemysłowcom i rękodzielnikom krajowym, a w szczególności nietylko dostawy obuwia, lecz także dostawy lekkich wozów, wozów sanitarnych, uprzęży na konie, koców, płócien i w ogóle tych przedmiotów, które w dzisiejszym stanie przemysłu w kraju z łatwością z krajowych materyałów i krajowemi siłami mogą być wykonane. Komisya żywi w ogóle nadzieję, że nietylko wskutek działania urzędowego lecz i z inicyatywy prywatnej spotęgują się w najbliższym czasie usiłowania do ochrony i popierania przemysłu krajowego i że to będzie najpiękniejszym owocem dzieła tej doniosłości, jakiem była powszechna Wystawa krajowa.

W sprawie szkół przemysłowych uzupełniających podnosi komisya w swem sprawozdaniu, że kwestya ujednostajnienia i ulepszenia toku nauki w tych szkołach jest dziś na dobrej drodze; szkoły uzupełniające przemysłowe są bowiem znacznie częściej lustrowane i korzystają ze światłych wskazówek i poleceń radcy szkolnego i członka komisyi kraj. dla spraw przemysłowych, p. Jana Frankego, który lustracye tych szkół tak ze strony Rządu jak i komisyi ma sobie powierzoną. Wiele uwag praktycznych, tyczących się metodycznego postępowania przy nauce młodzieży rękodzielniczej, poruszono także na zjeździe kierowników i nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających.

Co do nowych, założyć się mających szkół tej kategoryi, jest nadzieja, że jeszcze w ciągu roku 1895 będzie mogła wejść w życie szkoła w Łańcucie.

Rząd przyczynił się i w roku ubiegłym wydatnemi subwencyami do utrzymania szkół przemysłowych uzupełniających.

W sprawie przysporzenia szkołom przemysłowym uzupełniającym najodpowiedniejszych środków naukowych, podnieść należy wydanie IIgo zeszytu „Metodycznych wzorów rysunków“ prof. J. Rottera wraz z tekstem objaśniającym.

Poczyniono dalej odpowiednie kroki celem wydania zeszytu, mającego ułatwić szkołom naukę stylistyki handlowo-przemysłowej, która dla ucznia w szkole tej kategoryi bardzo jest ważną, a tylko w bardzo szczupłej liczbie godzin może być udzielaną. Idzie tu mianowicie o zeszyt wzorów, odnoszących się do załatwień pocztowych, kolejowych, telegraficznych i t. p., które uczeń w ciągu nauki prawidłowo, za wskazówkami nauczyciela ma wypełniać, a które następnie, jako pożądane *vademecum*, pozostać mają w jego ręku, gdy mu przyjdzie w praktyce interesa zawodu swego załatwiać. Jestto początek usiłowań, zmierzających do tego, ażeby w kraju i siłami samychże szkół dojść do wyrobu środków naukowych, które dziś prawie wyłącznie z po za kraju sprowadzamy.

Nowy gabinet węgierski.

Węgierski dziennik urzędowy ogłasza w dzisiejszym numerze Najwyższe pismo odręczne, mianujące nowych ministrów, którzy dzisiaj o godzinie 11 przedpołudniem złożą przysięgę w ręce Monarchy, poczem przedstawią się gremialnie Najj. Panu. We czwartek w południe odbędzie się pierwsza rada ministeryalna nowego rządu w pałacu prezesa gabinetu, na której ułożony będzie program rządowy.

Jak już wiadomo, baron Banffy obejmuje tylko prezydyum gabinetu; tekę spraw wewnętrznych, którą według pierwotnego projektu, miał zatrzymać dla siebie, odstąpił wiceprezydentowi Izby deputowanych Dezyderemu Perczelowi. Baron Banffy mniemał, że trudna sytuacya polityczna w Węgrzech wymaga od szefa gabinetu wyłącznego poświęcenia się sprawom polityki ogólnej i parlamentarnej; utrzymują także, iż w kołach najwyższych życzono sobie widzieć na czele wydziału spraw wewnętrznych osobistość mniej zaangażowaną w spory narodowościowe, niż p. Banffy, który, jak w[illegible] nie cieszy się wielką popularnością u Sa[illegible] siedmiogrodzkich i u Rumunów. Jedenastu saskich członków partyi narodowej groziło przejściem w szeregi opozycyi, w razie, gdyby kierunek spraw wewnętrznych spoczywał bezpośrednio w rękach Banffy'ego. Dezydery Perczel jest synem zmarłego przed kilkoma laty prezydenta najwyższego trybunału, który swojego czasu był prezydentem Izby poselskiej, a potem ministrem sprawiedliwości. Nowy minister spraw wewnętrznych ma dłu-

---

3)

GOŁĘBICA SULTANKI.

Legenda arabska.

(Ciąg dalszy).

II.

Wróciwszy do swego pałacu na wyspie Raoudah, koło Elkahireh, Ahmed wiódł dalej swoje życie pokojowego monarchy, otoczony mędrcami, poetami i astronomami.

Nie mógł zrozumieć tego, czego doświadczał od chwili, kiedy ujrzał Leïlah. Widok pięknej Czerkieski poruszył mu zmysły tak samo, jak widok wielu innych kobiet, ale w inny sposób, żywszy i bardziej dojmujący. W chwili, kiedy się rzuciła do stóp Noureddina, jakby obezwładniona jego żądzą gorącą, Ahmed uczuł ból dojmujący, jakiego nie doświadczał nigdy dotychczas. Gorące żelazo serce mu przeniknęło i spaliło je do szczętu, pozostawiając na tem miejscu lodową próżnię. Rzecz dziwna, lubił przypominać sobie ten ból straszny! bo też ból ten był dla niego świadectwem, że miłość zagościła w jego sercu, miłość gwałtowna, której nigdy jeszcze nie doznał w życiu. Potem, przypominał sobie niesłychany czar, jaki na nim wywarło owo niespodziewane jej spojrzenie, wytryskując z tajemniczej nocy jej duszy, jakby pragnęło odkryć przed nim jej głębokości. Nareszcie — rzecz jeszcze dziwniejsza — krótkie widzenie grobowca i sykomory, zrodzone pod tem samem spojrzeniem, przeniosło całą jego istotę w nadprzyrodzone, nieznane światy, pełne pociągającego uroku. W skutek jakiegoś fatalnego kaprysu, czy szaleństwa bez nazwy, Leïlah udzieliła mu tego promienia swej duszy, w chwili gdy rzucała się w ramiona innego. Z jakiej przyczyny? Ahmed nie mógł sobie tego wytłómaczyć. Ale miał nadto szlachetną duszę, aby mieć żal do brata. Czyż nie Ahmed sam podał projekt tej próby? Noureddin był w swojem prawie, starając się wygrać zakład. A zresztą to tajemnicze spojrzenie Leïlah, prawie nadnaturalne, cudownie pocieszało Ahmeda po stracie Czerkieski. Nosił w sobie jakby brylant czystej wody, nieoceniony. Pragnął jej się wywzajemnić, posyłając białą, niepokalaną gołębicę. Przez ten czyn, wydawało mu się, że spełnia obowiązek władcy w obec biednej niewolnicy, przekształconej na księżniczkę krwi, tak samo jak spełnił swój obowiązek brata w obec Noureddina, nakazując sobie wyrzeczenie się wszelkiej zazdrości.

Pierwsze miesiące samotności rozkosznie minęły Ahmedowi w jego ogrodach na wyspie Raoudah, w upajającej egzaltacyi. Nauki, poezya, zajmowały wyłącznie wolne jego chwile, żył w najczystszej atmosferze duchowej. Wspaniały harem, stanowiący konieczny zbytek na dworze wschodnich władców, obojętność w nim budził. Z drugiej strony, prawie zapomniał o szczęśliwej parze małżonków. Odbierał od Noureddina rzadkie wiadomości, tyczące się tylko spraw jego walk z Beduinami. Ale cień Leïlah towarzyszył mu zawsze i wszędzie. Och! ale nie była to Leïlah Noureddina, tylko Leïlah, która raz jedyny spojrzała na niego, wywołując owo widzenie Leïlah jego własne, której nikt nie znał prócz niego, a która zasługiwała na pieszczotliwe i melodyjne imiona: Tajemnicy cieniów i Łagodności nocy. W samo południe, pod pogmatwanemi gałęziami drzew równikowych gęstoliściastych, nad sadzawkami ogrodu, tam, gdzie wilgotna woń tamarysów miesza się z gorzkim zapachem terebiuty i silną wonią akacyi, słodkie to widmo szło za nim i rysowało się czasami w dali w przejrzystej bieli, aby go błogosławić lub wzywać ku sobie. Wtedy, szczęśliwy, spokojny i uśmiechnięty, Ahmed pogrążał się na nowo w czytanej księdze. Jednakże przyszła na niego chwila słabości i zmęczenia. Opanował ją pracą i silną wolą, gdy nagle błaha okoliczność wytrąciła sułtana z głębokiego spokoju i zakłóciła pogodę duszy.

Pewien kupiec przyszedł do drzwi pałacu, prosząc o pozwolenie pokazania monarsze bogatych perskich dywanów, którymi handlował. Dnia tego, Ahmed był w ponurem usposobieniu, mocno znudzony; pozwolił więc wejść kupcowi. Leniwie rozciągnięty na niskim dywanie, na galeryi, w której światło padało przez maurytańską kolumnadę pod sufitem umieszczoną, sułtan przypatrywał się najpiękniejszym wyrobom perskim bez uwagi. Umiejętne arabeski, różnokolorowe mozaiki, przenosiły go myślą na kwieciste łąki Turkiestanu, w pałace o tysiącach kolumn, aż do wnętrza pagód indyjskich. Nagle jeden obraz go uderzył. Na czarnem tle, widać było postać mężczyzny, postać perskiego książęcia, unoszącego w ramionach zemdloną kobietę. Ciemno się zrobiło Ahmedowi przed oczyma.... gdyż nagle, ten rycerz czerwony przybrał rysy brata jego Noureddina, a biała kobieta Leïlah. Drżał cały, obezwładniony, patrząc na tę scenę, która dla niego stała się rzeczywistością pełną grozy. Wkrótce nic już nie widział tylko snop iskier na plamie krwi. Zamknął oczy; ale otworzywszy je po chwili, spostrzegł napis w kształcie aureoli nad głową rycerza.

— Co znaczą te perskie litery? spytał.

Uszczęśliwiony, że zdołał zająć monarchę kupiec zawołał:

— Ten dywan przedstawia historyę Djema, który porwał sułtankę Fatimę swemu bratu Kosroësowi i został królem indyjskim. Napis opowiada w jaki sposób uwodziciel oczarował swoją ofiarę. — Palec kupca spoczął na sercu pół nagiej kobiety, leżącej bezwładnie w ramionach mężczyzny i głosem wyraźnym, słowo po słowie, tłómaczył on napis perski: — Na ciebie rzuciłem mój czar — na zawsze — na zawsze. — Koń mój leci — nie możesz powrócić. — Moje usta przy twoich ustach — a moja ręka na twem sercu. — Moją pieczęcią naznaczona moja zdobycz!

Ahmed o mało nie zemdlał. Litery ogniste tańczyły przed jego oczami. Jednakże miał siłę powiedzieć kupcowi:

— Idź, i zostaw mi ten dywan. Zapłacę ci tysiąc denarów.

Pozostawszy sam wobec obrazu, który nieopisane katusze mu sprawiał a od którego jednakże oczu oderwać nie mógł, sułtan zajrzał w głębię swego serca i przeraził się tem co tam odkrył. „Leïlah, do mnie należy, wołał, prawem nadprzyrodzonem, tajemniczem, — należała, zanim spotkaliśmy się na tym świecie — teraz, pojmuję to doskonale. Spojrzenie jej ciągle mi stoi przed oczyma, żyć bez niej nie mogę! Noureddin odebrał mi ją za pomocą jakichś czarów chyba.... Oczarował ją szatańskim jakimś wybiegiem.... Posiadł jej serce, ujarzmiając ciało! Dla czego skusiłem się na ten zakład? Czemu pozwoliłem im odjechać?“

Ahmed czuł, że ogień zamiast krwi, płynie mu w żyłach; żądza posiadania i zemsty strzeliła mu do głowy nagle; i nie trzeba było nic więcej, tylko widoku bezrozumnego obrazu, aby w nim ten pożar wzniecić. Ale będąc przyzwyczajonym do panowania nad sobą, i tym razem skupił się w sobie, mówiąc:

— Sam tego chciałem. Nie będzie powiedziane, że roztropny Ahmed został zwyciężony przez kobietę. Marzenie mnie zabija: spróbujmy czynu.

Miasto Elkahireh, zwane miastem Zwycięstwa, z zadziwieniem ujrzało nagle sułtana, przyjaciela poetów i astronomów wychodzącego ze swej pustelni. Widywano go teraz w obozie, za wrotami miasta, oddającego się ćwiczeniom konnym. Wielka wyprawa do Syryi została ogłoszoną w całym Egipcie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

goletnią praktykę administracyjną, której nabył służąc w komitacie tolnańskim na rozmaitych stanowiskach urzędowych. Wiceprezydentem Izby poselskiej wybrany został w r. 1891. Ministerstwo *à latere* objął prowizorycznie minister honwedów bar. Fejervary, który zresztą zawiadywał już tem ministerstwem w okresie pomiędzy ustąpieniem Szögyeny'ego, a nominacyą hr. Ludwika Tiszy. Tekę ministerstwa oświaty poruczono profesorowi Uniwersytetu Juliuszowi Wlassicsowi. Nazwisko Wlassicsa jest w dość świeżej pamięci; w dzień Nowego Roku złożył on w imieniu stronnictwa liberalnego pełne entuzyazmu życzenia bar. Banffy'emu, jako prezydentowi Izby poselskiej, streszczając przy tej sposobności szczegółowy program liberalnego obozu. Wlassics liczy dopiero lat 35; prawo studyował w Wiedniu, a karyerę urzędową rozpoczął w prokuratoryi Państwa; ztamtąd powołał go Szilagyi do ministerstwa sprawiedliwości. Trzy lata temu otrzymał Wlassics nominacyę na profesora Uniwersytetu.

Wlassics jest protegowanym Szilagyi'ego, a polityczne swoje zapatrywania wyłuszczył aż nadto wyraźnie we wspomnianej mowie do barona Banffego. Teka handlu ofiarowana była najprzód p. Hieronymiemu, który jednak nie dał się skłonić do jej przyjęcia. Wobec tego na ministra handlu powołał br. Banffy dep. Ernesta Daniela, prezydenta węgierskiej kasy oszczędności. Daniel urodził się w r. 1843 i pochodzi ze szlacheckiej rodziny. Od lat dwudziestu pięciu jest członkiem Izby poselskiej i był gorliwym członkiem partyi Deaka. Od długiego szeregu lat brał czynny udział w pracach komisyi finansowej i składał przed Izbą znaczące referaty o budżecie handlu, rolnictwa, wyznań i oświaty.

Kilka ważniejszych szczegółów o nowych ministrach: Władysławie Lukacsu, który objął tekę skarbu i Aleksandrze Erdeli (sprawiedliwości) podaliśmy we wczorajszym numerze.

Z Francyi.

(Upadek rządu).

We Francyi wypadki następują po sobie z piorunującą szybkością. Już od chwili wyboru Brissona można było uważać gabinet Dupuy'ego za stracony a jego stanowisko za niemożliwe. Wprawdzie przy głosowaniu nad wypuszczeniem z więzienia deputowanego Gérault-Richarda, odniósł on chwilowe zwycięstwo; było to jednak polepszenie, które nieraz wydarza się u chorego przed samym zgonem; tak też było z panem Dupuy. Przesilenie rozpoczęło się najpierw dymisyą p. Barthou ministra handlu, której powód tkwi w sprawach kolejowych, a mianowicie kolei Południowej. Sprawa ta odnosi się jeszcze do układu zawartego z kolejami w r. 1883, kiedy ministrem robót publicznych był Raynal a jego sekretarzem stanu Baihaut siedzący obecnie w więzieniu. Raynal zawarł wtedy konwencye, które przez długi czas były przedmiotem gwałtownych ataków, procesów i dyskusyi; sprawa ta jest ciekawa, nić ciągnie się przez cały szereg lat, obecnie zaś doprowadziła do katastrofy. W konwencyach zawartych z kolejami Orleańską i Południową, tekst został zredagowany niezupełnie jasno, tak, że można było wnioskować, iż gwarancya państwowa kończy się w r. 1914. Koleje te były przeciwnego zdania. Inicyatywę wziął w tej sprawie dep. Pelletan, który twierdził że państwo przyjęło na siebie gwarancyę tylko do roku 1914, a umowy ministra Raynala przedłużenia tej gwarancyi nie zawierają.

Obecny minister robót publicznych, p. Barthou, solidaryzował się z poglądem Pelletana i zawezwał oba rzeczone Towarzystwa, aby natychmiast wydały obligacye z nowym tekstem, w którymby wyraźnie było zaznaczone, że gwarancya państwa gaśnie już w roku 1914. Zarówno jednak „Compagnie du Midi“ jak i „Compagnie de l' Orléans“ nie uczyniły zadosyć żądaniu ministra, wychodząc z bardzo słusznego zresztą stanowiska, że jeżeli nie z tekstu, to w każdym razie z ducha umów, zawartych przez Raynala, wynika, iż gwarancya została przedłużona, ponieważ w przeciwnym razie oba Towarzystwa przyjmowałyby na siebie nadzwyczaj uciążliwe zobowiązania, nie otrzymując w zamian za to najmniejszej kompensaty. Zdaniem obu Towarzystw, termin w umowach nie został oznaczony dlatego, ponieważ rozumiało się samo przez się, iż przedłużenie gwarancyi zostało Towarzystwom przyznane aż do chwili wygaśnięcia ich koncesyj, a więc dla „Compagnie de l' Orléans“ aż do roku 1956, dla „Compagnie du Midi“ aż do roku 1990.

W sobotę po 4-godzinnej naradzie zapadł w sprawie spornej wyrok rady stanu (*conseil d' état*), który unieważnia zarządzenie ministra Barthou z d. 15 czerwca r. z., wzywające „Compagnie de l' Orléans“ i „Compagnie du Midi“ do wydania nowych obligacyj z terminem gwarancyi na r. 1914, przychyla się zatem całkowicie na stronę poglądu obu Towarzystw wbrew opinii Kamila Pelletana i zdaniu ministra Barthou. Wyrok ten był w pierwszym rzędzie klęską ministra robót publicznych. To też skoro tylko ogłoszony został w niedzielnych porannych dziennikach, dla nikogo nie było rzeczą tajną, że sprawa będzie musiała się skończyć dymisyą Barthou.

W istocie w niedzielę późnym wieczorem minister robót publicznych Barthou wręczył Casimir-Périerowi podanie o dymisyę, zaopatrując je w pisemny komentarz. Barthou oświadcza w niem, że wyrok rady stanu w niczem nie zmienił jego przekonań o stanie sprawy umów z Towarzystwami kolejowemi. Minister musi się naturalnie wyrokowi temu poddać, ale go wykonać wbrew przekonaniu nie jest w stanie i dlatego zmuszony jest ustąpić z gabinetu

Dymisya ministra Barthou była prologiem do upadku całego gabinetu; w Izbie oczekiwano posiedzenia bogatego w drażliwe epizody, gdyż wiedziano, że socyaliści zamierzają zażądać postawienia w stan oskarżenia byłego ministra handlu dep. Raynala, twórcę osławionych konwersyj kolejowych. Deputowani licznie przybyli. Barthou zajął swoje miejsce poselskie. Raynal, który zasiadał także jako minister spraw wewnętrznych w gabinecie obecnego prezydenta republiki, zasiada w centrum. Dep. Millerand objawił żądanie interpelowania rządu w sprawie dymisyi ministra handlu, na co prezes gabinetu Dupuy się zgadza i natychmiast przyjmuje interpelacyę. Millerand zabrał głos; mówił on nadzwyczajnie spokojnie ale niesłychanie ostro i w nader przykry sposób. Mowca utrzymuje, że w tej sprawie inne są odpowiedzialności, przeszłe i teraźniejsze; następnie omawiał sprawę konwencyi z kolejami, gani, że rząd przedłożył takowe radzie stanu i zażądał wyboru komisyi, aby wiedzieć, czy Izba ma zrobić użytek ze swego prawa postawienia ministrów w stan oskarżenia, czy też pozostawić sprawę sądowi. Wśród ogólnego natężenia i uwagi zabrał głos deputowany Raynal, mówił bardzo spokojnie rozwodząc się nad konwencyami kolejowemi, w końcu rzekł, że całem sercem przyjmuje wnioski, co do ankiety dep. Millerand; spieszno mu bowiem stanąć przed sędziami, aby wszystkich zawstydzić co szukają tylko skandalów zapomocą potwarzy!

Po mowie Raynala odezwały się oklaski w centrum; socyaliści wrzeszczeli. Dupuy następnie oświadczył, że przyjmuje w imieniu rządu zwołanie ankiety.

Dymisyonowany minister Barthou wśród oklasków całej Izby złożył deklaracyę tej treści, że dlatego wystąpił z rządu, ponieważ nie chciał okazać się słabym wobec Towarzystw kolejowych.

Następnie przystąpiono do głosowania nad porządkiem dziennym, zaprojektowanym przez dep. Pourquery de Boisserin, a wzywającym rząd, aby szanował ustawy państwa. Dupuy oświadczył się przeciwko uchwaleniu tego wniosku. Izba odrzuca wniosek większością 266 przeciwko 264 głosom.

Dupuy zwalcza z kolei wniosek uchwalenia zwykłego porządku dziennego. Wniosek odrzucony został większością 266 głosów przeciwko 250.

Prezes ministrów Dupuy akceptuje porządek dzienny deputowanego Trelant, oświadczający, iż Izba szanuje zasadę podziału władzy pomiędzy władzę prawodawczą a wykonawczą. Rząd domaga się, aby Izba dla wniosku Trelanta uchwaliła prawo pierwszeństwa; żądanie to odrzuca jednak Izba większością 263 głosów przeciwko 241.

Ministrowie opuszczają salę, ażeby się udać do pałacu Elizejskiego i wręczyć Casimir-Périerowi dymisyę całego gabinetu. Casimir-Périer przyjął dymisyę gabinetu.

Przy wyjściu ministrów z sali obrad rozległy się na skrajnej lewicy huczne oklaski.

Izba uchwaliła jednomyślnie porządek dzienny, oświadczający się za przestrzeganiem ustaw państwa.

Taki był przebieg posiedzenia, na którem runął gabinet, pierwszy za prezydentury Casimiera-Périer. Upadek gabinetu a raczej powód tego upadku sprowadził jednak daleko ważniejszy, historycznej doniosłości fakt, mianowicie dymisyę prezydenta rzeczypospolitej o której właśnie donosi nam telegram z Paryża.

Włosi w Afryce.

Wiadomości z kolonii Erytrejskiej nadchodzące drogą na Rzym lub wprost z Afryki, nie pozostawiają już wątpliwości, że Kassala istotnie jest zagrożoną i to przez sprzymierzone siły Derwiszów Sudanu, oraz sąsiednich plemion abisyńskich. Generał Baratieri, który czuwa pilnie nad losem powierzonej sobie kolonii, chciał przez śmiałą demonstracyę, w ostatnim czasie wykonaną, mianowicie przez znany marsz do Adowy (Adua) odstraszyć Abisyńczyków, lecz skutek był tylko pozorny. Oddano mu Gunry, ale nic więcej. Obecnie role sprzymierzeńców zostały podzielone w ten sposób, że Derwisze sudańscy otaczają Kassalę z trzech stron, Abisyńczycy zaś zachodzą z południa, aby przeciąć linię operacyjną włoską Masawa-Keren i przeszkodzić generałowi Baratieri w daniu odsieczy oblężonej Kassali. Według *Riformy* Derwisze w ostatnich dniach grudnia zajmowali swe pozycye naokoło Kassali, a rozporządzają dość poważną siłą: 7.000 ludzi pod wodzem Humed-el-Fadilom stoi w prowincyi Kadavef, 8.000 pod emirem Hamed-Abin stoi o 12 godzin, a trzeci oddział 4.000, przy którym znajduje się sam Osman Digma, o 18 godzin od Kassali. Z tych sił tylko 8.000 przeznaczonych jest podobno do oblężenia Kassali, której załogę chcą ogłodzić, reszta zaś ruszyć ma ku wschodowi, aby w kombinacyi z Abisyńczykami powstrzymać pochód generała Baratieri. Generał Baratieri tymczasem, uprzedzając kroki nieprzyjaciela, przekroczył rzekę Mareb, zajął pozycyę na wzgórzach Tokule a następnie ruszył dalej, ażeby w razie, gdyby Abisyńczycy nie zaatakowali go pierwsi, sam na nich uderzył, zanim zdołają się połączyć z Derwiszami Sudanu.

Tak się też stało. Depesza z Rzymu donosi, że generał Baratieri w d. 13 b. m. uderzył na ras Mangaszę, jednego z najpotężniejszych władców Abisynii, i zadał mu klęskę. Nie wiadomo jednak, czy zwycięstwo to zdoła zapobiedz połączeniu Abisyńczyków z Derwiszami, i w ogóle wpłynąć korzystnie na dalszy przebieg kroków wojennych, które — w obec przewagi nieprzyjaciela — dość niepokojąco zapowiadają się dla Włochów. — We Włoszech nie brak głosów, że skombinowana akcya sudańsko-abisyńska jest dziełem agentów francuskich, których wpływ na dworze króla Menelika abisyńskiego ma być przeważny. Spodziewają się jednak tam, że przewaga uzbrojenia i taktyki europejskiej pozwoli generałowi Baratieri obronić się, a nawet pobić nieprzyjaciela.

KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **JE. Pan Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski** zwiedził wczoraj popołudniu wraz z JE. Panem Namiestnikiem i Panem Wiceprezydentem kraj. Rady szkolnej, lwowską szkołę przemysłową, w której oczekiwali go prezydent i wiceprezydent miasta, oraz dyrektor zakładu. JE. Pan Minister przekonywał się naocznie o umieszczeniu szkoły i oglądał prace uczniów i uczennic w różnych oddziałach i salach, a przedewszystkiem oglądał warstaty, w których pracowali uczniowie oddziału stolarskiego i ślusarskiego.

Dzisiaj przedpołudniem zwiedzał JE. Pan Minister z Panem Wiceprezydentem krajowej Rady szkolnej, dr. Bobrzyńskim, gimnazya lwowskie, przekonywując się naocznie o umieszczeniu zwłaszcza gimnazyów: akademickiego, bernardyńskiego i niemieckiego, ulokowanych stosunkowo najgorzej. W gimnazyum IV był P. Minister na lekcyi języka niemieckiego w klasie VI A. u prof. Jahnera oraz na lekcyi łaciny w klasie VI B. u prof. Ludkiewicza, w gimnazyum zaś Franciszka Józefa na lekcyi łaciny w klasie I u prof. Majchrowicza i na lekcyi niemieckiego języka w klasie IV u prof. Bostla, ażeby przekonać się o skutkach nowej metody zaprowadzonej w nauczaniu języka niemieckiego i łaciny.

— **JE. Pan Minister wyznań i oświaty,** dr. Stanisław Madeyski, wyjeżdża dzisiaj wieczorem ze Lwowa z powrotem do Wiednia.

(§) **Obiad.** Wczoraj o godzinie 7 wieczór odbył się u księcia Marszałka krajowego Sanguszki, pierwszy obiad poselski, w którym oprócz dostojnego gospodarza, wzięli udział: Ich Ekscelencye: Pan Minister wyznań i oświaty dr. Stanisław Madeyski, Pan Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, Stanisław hr. Badeni, dr. Julian Dunajewski i Filip Zaleski; posłowie: Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, dr. Zdzisław Marchwicki, August Gorayski, Antoni Jaxa Chamiec, Antoni hr. Wodzicki, Zdzisław hr. Tarnowski, dr. Franciszek Paszkowski, dr. Fryderyk Zoll, dr. Tadeusz Pilat, Rektor dr. Tadeusz Browicz, Aleksander Barwiński, Stanisław Jędrzejowicz, dr. Aleksander Dworski i c. k. radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

— **P. Stanisław Orłowski** Dyrektor spółki melior. z Poznania bawi w mieście naszem, powołany na obrady mające na celu wytworzenie instytucyi melioracyjnej dla podejmowania drenowania pól ornych, melioracyi łąk i eksploatacyi torfów.

— **Obchód Bogusławskiego.** Pp. Władysław Bogusławski i Maryan Gawalewicz przybędą we czwartek, d. 17 bm. pociągiem porannym do Lwowa. Wieczorem będą na raucie w „Kole literacko-artystycznem“.

Główne punkta programu rautowego przedstawiają, prócz odczytu p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego o pobycie Wojciecha Bogusławskiego we Lwowie, produkcye muzykalno-wokalne pod kierownictwem p. Stanisława Niewiadomskiego. Udział w tej części programu przyrzekli łaskawie panie Carnioli, Kasprowiczowa i Skalska, profesorowie Wolfsthal i Pollak, tudzież pp. T. Borkowski, Lewicki, Paszkowski i Zegarkowski. Początek produkcyi o godzinie pół do dziewiątej wieczorem.

Podczas rautu wygłosi p. Woleński wiersz J. N. Kamińskiego „Do autora pierwszej części Krakowiaków“.

Wstęp na raut dla członków „Koła“, osób przez nich wprowadzonych tudzież dla osób, zaproszonych przez komitet, za wpisaniem się na liście w „Kole“ wyłożonej. Dla panów strój galowy.

— **Z Towarzystwa filologicznego.** Zwyczajne posiedzenie Towarzystwa filologicznego, odbędzie się we czwartek, dnia 17 b. m. o godzinie 6 wieczór w sali V Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Sprawy bieżące. 2. Lektura Tacyta, 3. Komunikaty naukowe.

— **P. Władysław Szymanowski** reżyser warszawskiego tetatru Rozmaitości, uległ smutnemu wypadkowi złamania nogi lewej w biodrze, skutkiem upadnięcia na bruk. Chorego reżysera zastąpi pan Bolesław Ładnowski, kilkakrotnie już kierownik sceny warszawskiej.

— **Odczyty o Sienkiewiczu.** Autor „Rodziny Połanieckich“ rokrocznie obdarza nas nowym utworem swej bujnej fantazyi. A w każdym zadziwia nas nowością swych poglądów, świeżością swych myśli i jędrnością swego stylu. Dzieła jego wszystkim są znane, często je rozbierano i rozpatrywano, a zawsze znachodzono w nich nowe piękności, które w pierwszej chwili uszły oczom skrzętnych badaczy. Nie wątpimy, że i teraz powita publiczność lwowska z radością wiadomość — że ks. prałat Gnatowski zamierza pod koniec tego miesiąca wygłosić dwa odczyty o Sienkiewiczu i jego dziełach. Dochód z tych dwóch odczytów przeznacza prelegent na ubogich i chorych odwiedzanych przez panie Towarzystwa św. Salomei, oraz na ustalenie bytu materyalnego Czytelni katolickiej, która już zaznaczyła niejednokrotnie swą pożyteczną działalność w dziedzinie życia społecznego.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W tych dniach pozyskało „Koło“ prawdziwą ozdobę głównego salonu. Zawieszono tam mianowicie portret dzisiejszego prezesa „Koła“ prof. Ludwika Kubali, znakomicie przez artystę-malarza p. Jana Stykę wykonany. „Koło“ postanowiło nabyć portret ten na własność za cenę 500 zł., artysta zaś oświadczył, że honoraryum to ofiaruje na rzecz funduszu dla wdów i sierót po literatach i artystach, zostającego pod zarządem „Koła“. Zarząd „Koła“ chcąc szerszej publiczności dać sposobność oglądania świetnego portretu, postanowił otworzyć wstęp do salonu „Koła“ także dla nieczłonków, w godzinach między 12 a 1 w południe. Wstęp jest bezpłatny.

— **W Czytelni katolickiej**, ul. Kopernika l. 5, odbędzie się pogadanka p. Leszka Dziamy, we czwartek, dnia 17 b. m. na temat: „Elekcya Jana III“.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** W niedzielę, dnia 20 b. m. odbędzie się w sali Towarzystwa (gmach teatralny), pod kierunkiem artystycznego dyrektora, p. Rudolfa Schwarza, drugi koncert obowiązkowy za rok 1894 5. Początek z uderzeniem godziny pół do 1 w południe, koniec o drugiej. Członkowie Towarzystwa mogą swe bilety odebrać w kancelaryi Towarzystwa muzycznego do soboty, d. 19 b. m. wieczór; po upływie tego czasu będą sprzedane, równie jak i inne bilety.

— **Na fundacyę imienia Adama Mickiewicza** złożono dotąd, jak się dowiadujemy ze sprawozdania p. prof. Józefa Czerneckiego, ogółem 5150 zł. 6 ct.

— **Cennik leków.** Izba handlowa i przemysłowa ogłasza: Z dniem 1 stycznia 1895, wszedł w życie nowy nakładem c. k. nadwornej i państwowej drukarni wydany „Cennik leków na rok 1895 do austryackiej farmakopei z r. 1889“. W myśl rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 14 grudnia 1894 winni wszyscy aptekarze, jako też lekarze i chirurdzy, upoważnieni do utrzymywania apteki domowej, zaopatrzyć się w drukowany egzemplarz tego cennika. Klasyfikacya przedmiotów leczniczych, wyszczególnionych w nowym cenniku, pod względem tego, czy przedmioty te tylko w aptekach, czy też także w handlach materyałów i innych handlach sprzedawane być mają, w znacznej mierze objaśnia rozporządzenia Ministerstw spraw wewnętrznych i handlu z dnia 17 września 1883, Dz. u. p. nr. 152 i 17 czerwca 1886 Dz. u. p. nr. 98, dotyczących rozgraniczenia uprawnień między aptekami i handlami materyałów.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Wiedniu wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, Alfred Dunin hr. Borkowski, właściciel dóbr. Zmarły, urodzony w r. 1834, był bratem Mieczysława Borkowskiego, posła na Sejm i do Rady państwa, oraz pani Józefiny Pruss Jabłonowskiej. Alfred Borkowski, który był żonaty z Aleksandrą Światopełk Zawadzką, pozostawia troje dzieci: Maryę *primo voto* Tarnowską, obecnie poślubioną p. Hengelmüllerowi, c. i k. posłowi austro-

węgierskiemu w Waszyngtonie, Jadwigę Orłowską i syna Józefa. Pogrzeb odbędzie się zapewne w majątku zmarłego, w Szlachcincach.

— O dwóch krewnych Kościuszki, mianowicie p. hr. Załuskiej w Dreznie i p. Julii Niwińskiej w Krakowie, obu będących wnuczkami dwóch sióstr bohatera, wiekowych, a znajdujących się w opłakanym stanie majątkowym, podał *Czas* wiadomość ostatniej wiosny, przy sposobności obchodów Kościuszkowskich. Odezwa *Czasu* doszła do Ameryki i nie pozostała bez skutku. Wiceprezes wojskowej korporacyi posiadaczy orderu Cincinnatus, którym — jak wiadomo — był także ozdobiony Kościuszko, p. Schuyler, chcąc uczcić pamięć znakomitego niegdyś kolegi orderowego, nadesłał tymi dniami w imieniu korporacyi, której przewodniczy, zapomogi dla wnuczek Kościuszki, mianowicie 103 marek dla hr. Załuskiej i 62 zł. 50 ct. dla p. Niwińskiej.

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na polowaniu w Kruszynie, gdzie u Stefana ks. Lubomirskiego gościło liczne grono myśliwych. Onegdaj, jak donosi warszawski *Kur. por.*, ostatniego dnia łowów, gdy myśliwi odpoczywali w lesie, młodzież poczęła się zabawiać. Przyjmujący udział w tej rozrywce Stefan ks. Lubomirski, mocując się ze swym szwagrem hr. M. Zamoyskim, upadł na ziemię tak nieszczęśliwie, że złamał nogę.

— Na zupę rumfordzką złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: pp. Czaykowski Jan 10 zł., S. G. 10 zł., dr. Jan Rucker 2000 porcyj konserwy kminkowej, Ludwika Geistlenerowa 5 zł., Madurowiczowa 5 zł.

Rozdano od dnia 6 do dnia 12 stycznia r. b. porcyj zupy 1472, porcyj chleba 1472.

— Śluby. W Krakowie odbyły się śluby: dr. Albina Babki, kandydata adwokatury, z panną Jadwigą Popowiczówną i drd. med. Michała Wandalina Barańskiego z panną Heleną Nitschówną, córką ś. p. Edwarda i Karoliny z Friedleinów, obywateli m. Krakowa.

W Domosławicach odbył się ślub dr. Wiktora Łowczowskiego, lekarza miejskiego z Czchowa, z p. Kamilą Nowotną.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 stycznia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 15 stycznia do 12 w południe dnia 16 stycznia b. r., mieliśmy wiatr zmienny z poł., o średniej prędkości 5·4 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (84 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +1·5°C., najwyższa +5·0°C. dziś w południe, najniższa —1·0°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu i w nocy było pochmurno, dziś rano się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 758 mm.

Prognoza na dobę 17 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południ., o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około +2°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opadu nie będzie, pogoda.

— Leczenie obłąkanych. Prof. psychiatryi, Wagner, z Wiednia, wpadł na pomysł leczenia obłąkania zapomocą zastrzykiwania przygotowanej odpowiednio surowicy tym chorym, u których powód choroby leży w niedokrwistości, w zaniku organizmu. Injekcye, po przyjściu gorączki, wywołują apetyt, następuje szybkie odżywianie, a wraz z nim wraca równowaga umysłowa. Wyniki, jak donoszą z Wiednia, są podobno bardzo dobre, ale ogłoszenie nowej metody nie nastąpi prędzej, aż skuteczność jej zostanie stwierdzoną; lekarze jednak mogą już zasięgać tam informacyj.

— Statystyka policyjna. W drugiem półroczu r. 1894, przytrzymała c. k. Dyrekcya policyi w Krakowie 4990 osób, z których 2049 oddano sądom karnym, 1180 magistratowi, 188 odstawiono do szpitala, 1560 uwolniono po wdrożeniu dochodzenia względem tożsamości osoby i przynależności, 12 osób zaś oddano właściwym władzom.

— Głośny rozbójnik w Królestwie Antoni Malarski, 31 lat liczący zbiegł z Syberyi i poszukiwany jest listami gończymi, jako oskarżony o rozmyślne zabójstwo.

— Sprzedaż majątku. Wieś kościelna Racławice, położona w pow. miechowskim, jak donosi *Gazeta Kielecka* nabyła spółka kupców z Działoszyc, którą składają: A. Rzędowski, syn tegoż Artur i zięć Głowiński. Majątek obejmuje włók 47, za co nabywcy zapłacili p. Szczepanowskiemu 141.350 rs. Sam las kompetentni oceniają na rs. 40.000, a kosztowne budynki gospodarcze na 30.000 rs. Dodać należy, że majątek ten jest w wyborowej ziemi i kulturze.

— Neofitka. Z Mielnicy donoszą do czern. *Gaz. Polskiej*: Córka izraelity Szapiry, bogacza z Ujścia biskupiego, chcąc się przechrzcić uciekła z domu. Jest to dziewczę lat niespełna 15, bardzo przystojne. Włada poprawnie językiem polskim. Schroniła się w pobliskiej wiosce w chacie gospodarza, gdzie ją nietylko przyjęto i nakarmiono, lecz z powodu braku odzienia — gdyż w najkonieczniejszej bieliźnie uciekła — okryto w ubranie dziewki Rusinki. Ponieważ jednak ojciec zaskarżył ją do sądu o kradzież 200 zł., przeto żandarmerya sprowadziła ją do Mielnicy. Dziewczyna przeczy jakoby cokolwiek wzięła z domu i twierdzi że oskarżenie jest „fortelem, aby mię dostać do rąk swych i potem zrobić ze mną, co się podoba, a ja się boję, aby mię nie ubito, jak to już raz chciano zrobić".

Ojciec, „aby ją wzruszyć, perswaduje, jak ją od dziecka pielęgnował, nie odmawiając najcenniejszych sukien, bižuteryj i że gdy wróci do domu „to będzie znaczyło, że nie ukradła, a jeśli nie — to ukradła". Sędzia śledczy mimo próśb i gróźb, by wróciła, dostaje zawsze na wszystko stanowczą odpowiedź: nie! Zapytana, co przez czas ucieczki jadła, odpowiada: „Co Bóg dał — wszystko trefne, jak u katolika". „A co dalej robić będziesz". „Nie zginę z głodu między ludźmi i będzie, co Bóg da!" — Nie wrócisz więc do domu? — „Nigdy". Na wniosek sędziego, aby ojciec zapisał na jej imię gruntu kawałek, by ją przebłagać, decyduje się tenże nawet 20 morgów zapisać natychmiast — lecz to groch na ścianę. Śledztwo dalsze jest w toku.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Opera.** Sezon operowy tegoroczny ma być podobno bardzo ożywiony. Wystąpili już pp. Myszuga i Jeromin oraz nowo zaciągnięty w szeregi operowych śpiewaków p. Szymański; przybyła do Lwowa uzdolniona i sympatyczna mezosopranistka p. Carnioli (pierwszy występ w „Faworycie" jutro), przybyć też mają panie Kruszelnicka i Gilbert-Kaszowska w charakterze sopranów dramatycznych, soprany koloraturowe, p. Julia Biondelli i Marya Kozłowska, nadto raz występować ma barytonista p. Paszkowski i tenorzysta p. Lewicki. Przy tak doskonałej operowej sile miejscowej jak p. Kasprowiczowa i innych pomocniczych, chociaż oczywiście nie wszyscy z wymienionych będą działać równocześnie, personal ten powinien zupełnie zadowolić publiczność lwowską. Potrzeba jeszcze tylko z orkiestrą dojść do zupełnego ładu, i wziąć się energicznej do wprowadzenia nowości; jak najrychlej wystawić przygotowywaną od roku „Manon" ażeby jeszcze czas pozwolił na wystawienie jednoaktówki przynajmniej, n. p. Bizeta „Djamileh" prześlicznej i wybornie się nadającej dla naszej opery rzeczy. A „Goplana" Żeleńskiego? Jest już wykończoną zupełnie i należałoby pomyśleć o niej — wszak przed dziełem naszego kompozytora powinny wszystkie inne projekta ustąpić.

Wczoraj patrzyliśmy na oczywisty dowód, że nowości operowych gwałtownie nasza scena potrzebuje i że narodowe opery, jak „Halka," już nareszcie zaczynają się przeżywać. Śpiewaną była bardzo dobrze, co zresztą przy imionach pani Kasprowiczowej, pp. Myszugi i Jeromina było z góry wiadome. Jednakże publiczność zgromadziła się nielicznie na to pierwsze w sezonie przedstawienie operowe i trudno jej mieć to za złe, bo sezon wystawowy zeszłoroczny z „Halki" i „Strasznego dworu" zrobił już dwie najbardziej ograne opery — prawie t. zw. niedzielne sztuki.

Mamy nadzieję, że tego początku nie będziemy zmuszeni uważać za zapowiedź sezonu operowego, według dawnego szablonu — przypuszczamy bowiem, że tylko stosunki personalne, zwykle trudne do ułożenia z początku, nie pozwoliły dyrekcyi wystąpić od razu z nowością jakąś lub przynajmniej z którąś ze świeższych oper. Prawdopodobnie dyrekcya postarawszy się o współudział tylu dobrych sił, zdoła je wyzyskać w sposób zajmujący dla publiczności.

Mówiąc o operze, czujemy się w obowiązku wspomnieć dodatkowo o koncercie, danym onegdaj obok przedstawienia dramatycznego. Wzięła w nim udział p. Radkiewiczówna, młoda osoba o głosie niewątpliwie rzadko spotykanym — dziś zwłaszcza. Jestto kontralt, jakby z czasów Händla: silny, prawie męski w niskich tonach, zresztą dźwięczny i równy; „krótki" tylko, jak mówią śpiewacy, bo nie idący dość wysoko. Okoliczność ta nie pozwala sięgać młodej śpiewaczce po partye nowszego repertuaru. Czystość jednak intonacyi, poprawność śpiewu i spokój, kwalifikują ją na śpiewaczkę oratoryową, co w Niemczech zwłaszcza daje duże pole do karyery artystycznej.

Resztę programu koncertowego wypełniło z powodzeniem „Echo" i orkiestra teatralna.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę po raz drugi „Zjazd koleżeński", komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego; zakończy „Małżeństwo na próbę" krotochwila ze śpiewami w 3 aktach Karola Gero, muzyka Leopolda Kuhna.

Jutro, we czwartek „Favorita", wielka opera w 4 aktach Donizetti'ego. Pierwszy występ panny Józefiny Carnioli, oraz występ pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W piątek, uroczyste przedstawienie ku uczczeniu stuletniego jubileuszu Wojciecha Bogusławskiego. Rozpocznie polonez Kurpińskiego, nastąpi Apoteoza, pióra Jana Kasprowicza, zakończy „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i górale", opera narodowa w 3 aktach, słowa Wojciecha Bogusławskiego, muzyka Stefaniego.

Z teatru. Codziennie odbywają się próby z opery Puccini'ego p. t.: „Manon Lescau", która daną będzie po raz pierwszy w lutym. Pan Henryk Jarecki z wielką energią pracuje nad dokładnem przygotowaniem tej nowości.

Panna Julia Biondelli, która obecnie zbiera laury w Warszawie, wystąpi u nas po raz pierwszy w dniu 26 b. m. Na pierwszy występ wybrała sobie znakomita śpiewaczka „Łucyę".

Oprócz „Madame Sans-Gêne", która wypełni wszystkie dnie przyszłego tygodnia — daną będzie w przyszłą niedzielę sztuka narodowa p. t.: „Kazimierz Wielki — król chłopków".

II koncert gal. Towarzystwa muzycznego, odbędzie się w niedzielę z programem nader zajmującym. Symfonia heroiczna Beethovena, dawno już niegrana u nas, pojawi się znowu. Ponadto wykonaną będzie prześliczna uwertura Svendsena Zorahaida, kwintet wokalny z Meistersingerów i nowość Balada Moszkowskiego na skrzypce i orkiestrę, wykonana przez p. Wolfsthala.

Władysław Mickiewicz w piśmie Maurycego Barrès'a, *Cocarde* zaczął drukować w odcinku ciekawe i dłuższe studyum o wykładach ojca w „Collége de France." Studyum nosi tytuł „Du premier enseignement des littératures slaves à Paris".

Rzeźbiarz Lewandowski, który w Wiedniu w pracowni swojej w parlamencie wykończa olbrzymi biust ś. p. Grocholskiego, pracuje tam również nad biustem uroczej primaballeriny Sironi; wykończył śliczną wypukłorzeźbę w polichromowanej terakocie, przedstawiającą Krakowiankę, mały biust Krakowiaka, eleganta wiowskiego i przygotowuje Hamleta, któremu daje głowę ś. p. Królikowskiego.

Prof. Adolf Pawiński, znakomity historyk i naczelnik archiwum akt dawnych w Warszawie, ciężko zaniemógł.

Wystawa drukarska. Warszawskie *Słowo* donosi: P. Jan Skiwski udawał się do Petersburga w sprawie wystawy drukarskiej i wyjednał, że utworzony tam będzie „Oddział sztuki drukarskiej polskiej". Oddział ten zajmie przestrzeń 320 arszynów na podłodze i około 160 arszynów na ścianach. Urządzeniem oddziału zajmie się na miejscu właściciel księgarni w Petersburgu, p. Grendyszyński. W wystawie weźmą udział także i artyści-malarze oraz rysownicy.

Cesarzowa Fryderykowa, znana ogólnie z zamiłowania do sztuki, sama też uprawiająca sztukę malarską i rzeźbiarską, w pracowniach swoich, urządzonych w jej pałacu i w zamku Kronberg, w górach Taunus, w tych dniach dała zdumiewający dowód swej znajomości sztuki modelowania posągów. Zamówiwszy olbrzymich rozmiarów biust małżonka swego, cesarza Fryderyka, u rzeźbiarza Uphnesa w Wilmersdorfie, nagle zjawiła się w jego pracowni, a widząc model, słabo charakteryzujący rysy cesarza, sama zabrała się do silniejszego zaakcentowania wybitnych jego rysów. Kilkoma pociągnięciami ożywiła biust do tego stopnia. że dzisiaj drga żywem życiem, utraciwszy pierwotną martwotę. Biust ten, wykonany w marmurze, będzie najwierniejszym wizerunkiem cesarza Fryderyka, zdaniem znawców.

Z Petersburga donoszą, że w dniu 11 b. m. odbył się tam obiad jubileuszowy na cześć znanego literata rossyjskiego, Bobrykina, gorącego wielbiciela Mickiewicza, który w styczniu r. z. miał odczyt o „Panu Tadeuszu" na dochód katolickiego Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu. Na obiedzie przemawiali pp.: Grygorowicz, Stasiulewicz, Potiechin, Michniewicz, Gradowski, Weinberg i Spasowicz, który w świetnem przemówieniu scharakteryzował talent Bobrykina. Redaktor *Kraju*, p. Piltz, połączył w jednym toaście nazwiska jubilata, oraz obecnych przy obiedzie Repina, autora pełnych zapału artykułów o Matejce, i adwokata-poety Andrejewskiego.

Dziennikarz wiedeński, p. Zygmunt B., przetłómaczył na język niemiecki dramat Zglińskiego „Jakób Warka", odznaczony na konkursie *Kuryera Warszawskiego*.

W Paryżu umarł utalentowany kompozytor, Benjamin Godard, autor kilku oper, które cieszyły się powodzeniem.

W Paryżu ukazała się w druku znakomita i tak bardzo na czasie będąca książka p. n. „Socyalizm i miłosierdzie", napisana przez hr d'Haussonville, członka Akademii francuskiej.

„Muzeum" w z. I. styczniowym r. b. zawiera: I. Mazanowski Antoni, Lektura dzieł A. Mickiewicza w szkole średniej; II. A. Pska, Uposażenie nauczyciela w Rohatynie; III. Puchewicz Władysław, Liczba i ilość; IV. Zagórski W., Kult Kabirów w świetle najnowszych odkryć archeologicznych (Ciąg dalszy); V. Recenzye i sprawozdania; Ćwiczenia łacińskie dla kl. II. według J. Steinera i dr. A. Scheindlera (oc. B. Swiba); Zakrzewski W., Historya powszechna dla klas wyższych szkół średnich, Tom. I. (oc. K. J. Gorzycki); Baraniecki dr. M. A., Podręcznik algebry dla klas wyższych (oc. Jamrógiewicz); Franciszka Karpińskiego, Dziesięć pieśni nabożnych wyd. M. Służewski (spr. W. Hahn); Hahn W. Studyum nad genezą „Lilli Wenedy", Kilka słów o genezie „Mindowego", Przyczynek do genezy „Maryi Stuart" J. Słowackiego (oc. H. B.); Goliński St., Historya gimnazyum przemyskiego (Spr. gimn. w Przemyślu za r. 1894 (oc. dr. J. Leniek); Poczet uczniów gimn. OO. Bazylianów w Buczaczu w r. szk. 1893 (spr. dr. A. Jahner); Kalendarz Szkoły na rok 1895; VI. Sprawy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych; Koło jasielsko-sanockie, Koło krakowskie, Koło lwowskie, Koło tarnowskie; VII. Sprawy bieżące: Uwagi o podręcznikach do nauki języka niemieckiego w naszych szkołach średnich (R. Ottmann); Gabinet historyi naturalnej w pawilonie szkolnym (L.); VIII. Rozmaitości: Z Rady szk. krajowej; Mianowania i przeniesienia; Fundacya im. A. Mickiewicza; IX. Od Redakcyi.

Głosy publiczne.

Biblioteka słuchaczów prawa (Lwów, ul. Zimorowicza l. 22), zawiadamia niniejszem pp. członków dłużników, że wszystkie sprawy o zaległości w książkach i wkładkach z dniem 25 b. m. zostaną oddane p. syndykowi Towarzystwa do najenergiczniejszego sądowego przeprowadzenia. Towarzystwo wzywa zatem dłużników, aby zechcieli we własnym interesie, t. j. dla uniknięcia kosztów sądowych, zaległości w oznaczonym powyżej terminie wyrównać.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

Na pierwszą kadencyę sądu przysięgłych, która się rozpoczyna d. 27 stycznia, wylosowani zostali jako przysięgli główni pp.: Kułakowski Kazimierz, Makarewicz Romuald, Sklepiński Karol, Radomski Gracyan, Wierzchleyski Kazimierz, Jüngst Stanisław, Przyszlak Antoni, Switkowski Mieczysław, Klarfeld Mojżesz Izrael, Obertyński Jan, Łuczakowski Stanisław, dr. Pomianowski Aleksander, Langner Andrzej Zygfried, Rawski Wincenty, Mayer Jerzy, Thom Leon, Grabiński Józef, Kirschner Józef, Dydyński Michał, Lang Leopold, Lewicki Ignacy, Majewski Zygmunt, Müller Henryk, Schellenberg Artur, Kordys Franciszek, Rieman Wilhelm, Terenkoczy Władysław, Thilsch Julian, Beiser Jakób, dr. Pisek Wilhelm, hr. Lanckoroński Zbigniew, Urbański Aureli, Nikorowicz Edward, Nowakowski Mieczysław, Pierożyński Eugeniusz, Werfel Abraham Chaim.

Jako zastępcy przysięgłych wylosowani pp.: Dr. Gottlieb Henryk Gottlieb Edward, Markiewicz Stanisław, Piotrowicz Zygmunt, Masłowski Ludwik, dr. Krzyżanowski Kalikst Franciszek, Bałaban Jakób, Friedrich Edward Gustaw, Schmelkes Maurycy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa rossyjska ustawa giełdowa. Dzienniki rossyjskie podają główne zarysy nowej ustawy giełdowej. Giełdy podzielono na trzy kategorye. Do pierwszej należą giełdy w Petersburgu i w Moskwie; do drugiej w Warszawie, Odessie i Rydze, a do trzeciej w innych miejscowościach. Wejście na giełdy mają wszyscy prowadzący handel, którzy wnieśli 50 rubli wpisowego i 25 rubli opłaty rocznej. Dla kobiet wstęp na giełdę jest zamknięty. Giełdą zarządza komitet złożony z 24 członków.

Bank przemysłowy kijowski ma być wkrótce zamknięty. Właściciele jego pp. Tereszczenko i Brodzcy zamierzają zamienić akcye banku przemysłowego na rokujące daleko większe korzyści akcye projektowanego banku południowo-rossyjskiego. Do domniemanych założycieli banku południowo-rossyjskiego ma także należeć J. G. Bloch.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 14go i 15go stycznia 1895 przypędzono 4929 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct.. za towar tuczny 32 do 37 ct. za klgr, żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 4786 sztuk.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5 stycznia do 12 stycznia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 6·— do 6·45, żyto 4·95 do 5·15, jęczmień browarny 4·90 do 5·70, pastewny 4·05 do 4·40 owies 4·90 do 5·45, hreczka 7·— do 7·35, kukurudza zeszłoroczna 6·— do 6·50, nowa 5·25 do 5·75, proso 5·— do 5·75, groch do gotowania 5·50 do 8·50, groch pastewny 4·25 do 5·—, fasola 9·— do 32.—, bobik 4·— do 4·75, wyka 4·50 do 5·75, koniczyna 50 do 100·—. koniczyna biała n. 25·— do 30·—, anyż rossyjski 26·— do 28·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·— do 9·20, rzepak letni —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 6·— do 7·—, nasienie lniane 8·— do 9·50, soczewicza 6·— do 7·75, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 53·— do 98·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·35 do 14·65.

Wiedeń, 15 stycznia. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3868 sztuk opasowego, — z paszy i 1211 sztuk chudego

Razem 5079 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 633 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 245 sztuk chudych, z Bukowiny 190 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 698 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Przebieg targu był mdły. Ceny towaru przedniego spadły o 50 ct. do 1 zł. średniego i pośledniego o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 176 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 60 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 64 — zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 38 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 22 do 68 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W sobotę, dnia 12 bm. odbył się na Zamku budzińskim obiad dworski, w którym oprócz Najj. Pana i Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi wzięli udział: książę prymas kardynał Vaszary, biskup kardynał Schlauch, b. prezydent Izby posłów sejmu węgierskiego a obecnie prezes gabinetu br. Dezydery Banffy, komendant korpusu budapeszteńskiego książę Lobkowitz, wielu dostojników dworskich, dostojników węgierskich i i.

Najj. Pan pozostanie w Budapeszcie, jak donosi telegr. Biuro korespondencyjne — do przyszłego tygodnia.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił w poniedziałek wieczorem ze Stuttgartu do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą odjechali w poniedziałek z Budapesztu z powrotem do Lichtenegg.

Fremdenblatt donosi, że według telegraficznych wiadomości, jakie nadeszły do Wiednia z Arco, stan zdrowia Jego ces. i król. Wysokości, Marszałka polnego, Najd. Arcyksięcia Albrechta znacznie się poprawił. Profesorowie Nothnagel i br. Wiederhofer, których telegraficznie wezwano do Arco, zostali już w drodze, mianowicie w Linzu, również telegraficznie napowrót odwołani.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza postanowienia organizacyjne dla arsenałów i warstatów artylerzyckich, których zadaniem jest wyrabianie i dostarczanie materyałów artylerzyckich, ręcznej broni palnej, amunicyi i broni siecznej dla armii i twierdz. Postanowienia powyższe odnoszą się do arsenału artylerzyckiego i pobocznych zakładów w Wiedniu, fabryki amunicyi w Wiener Neustadt, fabryk prochu w Blumau i Stein pod Lublaną, 21 głównych magazynów artylerzyckich i 17 magazynów filialnych. Oprócz tego w czasie wojny będą utworzone polne oddziały artylerzyckie.

W Sejmie dalmatyńskim wniósł poseł Ljubicz z pięcioma towarzyszami kroackiej frakcyi państwowej projekt adresu w sprawie połączenia Dalmacyi z Kroacyą, domagając się przytem nagłego traktowania, względnie pierwszego czytania projektu. Wniosek uchwalono 20 przeciwko 8 głosom. Wniosek Bianchiniego, aby projekt adresu przekazać komisyi, odrzucono 22 przeciw 5 głosom i na tem sprawę załatwiono.

Po utworzeniu nowego gabinetu węgierskiego pod przewodnictwem dotychczasowego prezydenta Izby deputowanych barona Banffy'ego, weszła obecnie na porządek dzienny kwestya następcy p. Banffy'ego w kierownictwie obradami parlamentu. Zapewniają, że były minister sprawiedliwości Szilagyi oświadczył gotowość przyjęcia ewentualnego wyboru na prezydenta Izby.

Nowi ministrowie złożą dzisiaj przepisaną przysięgę. W sobotę przedstawi się gabinet obu Izbom Sejmu. W piątek rozwinie baron Banffy program rządu na konferencyi klubu liberalnego.

Sesya Sejmu pruskiego otwarta została wczoraj mową tronową, która wyraża ubolewanie, że preliminarz budżetu na rok 1895/6 zamyka się ponownie znacznym niedoborem. Mowa tronowa wylicza szereg projektów, które będą przedłożone Sejmowi do załatwienia i w dalszym ciągu podnosi ze szczególnym naciskiem stale niepomyślne położenie rolnictwa. Mowa kończy się następującemi słowami:

„Chodzi dzisiaj o to bardziej niż kiedykolwiek, aby przez jednolitą pracę poprzeć dobrobyt całości. Poważnym obowiązkiem wszystkich dobrze myślących jest, aby wobec wzrastających ataków na porządek państwowy, skupić się jednomyślnie do walki odpornej. Ufam w patryotyczne poświęcenie pruskiej reprezentacyi krajowej."

Cesarz Wilhelm przyjął przedwczoraj przedpołudniem sprawozdanie kanclerza państwa.

W przyszłą środę odbędzie się u kanclerza ks. Hohenlohe, parlamentarne przyjęcie wieczorne, na które otrzymali zaproszenie wszyscy wyżsi urzędnicy i deputowani ze wszystkich prawie stronnictw.

W parlamencie niemieckim rozpoczynają się dzisiaj obrady nad wnioskiem katolickim o przywrócenie zakonu OO. Jezuitów w granicach Niemiec. Przypuszczają, że za cenę uchwalenia tego wniosku zamierza rząd zjednać sobie głosy centrum dla projektu przeciwko stronnictwom przewrotu, nad którym teraz toczą się obrady w komisyi i do którego cesarz i rząd przywiązują wielkie znaczenie.

Organ oficyalny *Post* oświadcza, że odwiedziny ks. Hohenlohego u ks. Bismarcka nie mają żadnego politycznego znaczenia, jakkolwiek dają one sposobność „zużytkowania na rzecz państwa doświadczenia i patryotyzmu Bismarcka."

Na przyjęciu noworocznem u cara ambasadorowie i posłowie obcych mocarstw przedłożyli swe listy uwierzytelniające. Ambasador włoski wręczył pismo odwołujące go z dotychczasowej posady.

Stan zdrowia ministra Giersa — jak donoszą do *Pol. Corr.* — tak się poprawił, że w ostatnich dniach mógł już przyjąć kilku ambasadorów i odbyć z nimi naradę w sprawach politycznych.

Wbrew oficyalnemu oświadczeniu z Sofii, że głośna sprawa Stambułowa została umorzoną, twierdzi depesza telegraficznej agencyi rossyjskiej, że śledztwo przeciw byłemu prezesowi trwa bez przerwy, dodając przytem, że ze wszystkich stron kraju nadchodzą do Stambułowa telegramy, wyrażające niezadowolenie z miotanych przeciw niemu oskarżeń i zachęcające go do walki z dzisiejszym rządem. Cankow również nie pochwala rozpoczętej przeciw Stambułowowi akcyi sądowej.

Śledztwo, trwające od przedwczoraj rana w sprawie eksplozyi na rue de Monceau nie przyniosło dotąd żadnego rezultatu. Policya nie osiągnęła żadnego punktu oparcia, mogącego wprowadzić na ślad sprawców. — W prefekturze policyi panuje przekonanie, że chodzi tu raczej o niebezpieczny żart niż o zamach anarchistyczny. Przełożony laboratoryum miejskiego zajmuje się obecnie badaniem kawałków bomby, która miała kształt butelki z naftą i jak sądzą zawierała zwykły proch strzelniczy bez innych materyałów wybuchowych. Bomba nie była też zaopatrzona w przyrząd eksplozyjny, ale w zwykłą kapslę.

Z Montevideo telegrafują: Wojsko rządowe w Rio-Grande, ścigając powstańców, naruszyło granicę. Posterunek urugwajski usiłował powstrzymać kolumnę brazylijską, przyczem stracił trzech żołnierzy i oficera, którzy padli od kul. Urugwaj podnosi protest w drodze dyplomatycznej.

Clémenceau nie przyjął ofiarowanej mu przez wyborców z okręgu Tonnere kandydatury poselskiej.

W niedzielę po południu odbył się w Brescii bankiet na cześć Zanardelli'ego o 670 nakryciach. Obecni byli między innymi trzej senatorowie i 28 posłów. Zanardelli wypowiedział dłuższą mowę, w której zwalczał gabinet, potępiając żywo odroczenie Izby, system stosowania dekretów ustawowych przy rozwiązywaniu socyalistycznych związków, jakoteż stosowanie ustaw wyjątkowych. Mężowie wszystkich stronnictw — mówił — mogą i powinni bez narażenia się na zarzut kolizyi interesów, z naturalnego popędu zgodnie rywalizować w obronie ustawy oraz zasadniczych liberalnych instytucyj, bez których nie istniałyby Włochy. Mowca zakończył toastem, w którym apeluje do cnót ludu, wyrażając zarazem wierność, lojalność i zaufanie do króla.

Trybunał wojenny w Lizbonie uwolnił jednomyślnie wszystkich tych kapitanów okrętów, na których pokładzie w kwietniu zeszłego roku w czasie rewolucyi przeciw republice, schronili się brazylijscy zbiegowie polityczni.

Lord Randolph Churchill znakomity angielski mąż stanu ma się nieco lepiej, odzyskał przytomność, lekarze sądzą, że jeszcze dłuższy czas żyć może.

Biuro Reutera donosi z Tamatave pod d. 30 grudnia: Podczas bombardowania Farafatry ponieśli Howasi znaczne straty. Wśród żołnierzy francuskich zdarzają się liczne wypadki ataków febry. Pięciu angielskich poddanych schwytano i wydalono, przekroczyli oni bowiem francuką linię wojenną. Francuzi zdobyli madagaskarski statek „Abohimanga".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Mentona, 16 stycznia. Najjaśniejsza Pani Cesarzowa Elżbieta przybyła na przylądek St. Martin.

Innsbruk, 16 stycznia. W Sejmie krajowym Marszałek, stosownie do przepisów regulaminu, wezwał niepojawiających się w Sejmie posłów z włoskich części krajów, ażeby brali udział w posiedzeniach.

Budapeszt, 16 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza Najwyższe pismo odręczne w sprawie ustąpienia gabinetu dr. Wekerlego i ukonstytuowania nowego pod przewodnictwem barona Banffy'ego. Najw. pismo odręczne do dr. Wekerlego wypowiada mu gorące podziękowanie Monarchy za dotychczasową działalność urzędową, a przedewszystkiem za utrwalenie równowagi w budżecie, niemniej z powodu znakomitej służby, spełnianej z niezmordowaną gorliwością i poświęceniem. Równocześnie zapewnia go Monarcha o niezmiennej Swej łasce. — Dotychczasowi ministrowie Lukacs i Hieronimi otrzymali godność tajnych radców. Najw. pismo odręczne do innych ustępujących ministrów wypowiada im podziękowanie za znakomitą, pełną poświęcenia służbę.

Berlin, 16 stycznia. Wyrok wydany na odstawionych do twierdzy w Magdeburgu wychowanków szkoły ogniomistrzów, opiewa: 131 skazano na sześć tygodni więzienia z powodu niesubordynacyi, 31 z powodu niesubordynacyi i przekroczenia winnego uszanowania na więzienie od 6 tygodni do 9 miesięcy, przyczem 10 z nich zdegradowano, jednego podoficera skazano na 5 lat więzienia, jednego znowu na 5 lat i 6 miesięcy, — obu ich zarazem zdegradowano.

Rzym, 16 stycznia. W północnych Włoszech srożyły się gwałtowne zamiecie śnieżne, skutkiem czego na wielu liniach kolejowych musiano przerwać komunikacyę. — W kilku miejscach spadły także z gór lawiny. Koło Limone w Piemoncie lawina zasypała grupę robotników; siedmiu z nich zginęło.

Rzym, 16 stycznia. *Agencya Stefaniego* donosi z Massawy: Generał Baratieri uderzył w d. 13 b. m. w pobliżu Koabit na ras Mangaszę, przyczem Abissyńczycy ponieśli dotkliwe straty i musieli cofnąć się z pola bitwy. Straty Włochów niewielkie. Postawa wojsk włoskich była godną podziwu.

Rzym, 16 stycznia. Wskutek lekkiego przeziębienia Papież przedwczoraj i wczoraj nie wychodził z pokoju i odroczył udzielanie audyencyj. Chodzi tu tylko o zachowanie ostrożności; nie ma najmniejszego powodu do zaniepokojenia.

Lavinia, 16 stycznia. Wczoraj popołudniu dało się tu odczuć trzęsienie ziemi, które trwało trzy sekundy. Trzęsienie to nie zrządziło szkód żadnych.

Przesilenie we Francyi.

Paryż, 16 stycznia. Casimir-Périer podał się do dymisyi. Izba i senat zwołane zostały na dzisiaj w południe, aby wysłuchać orędzia Casimir-Périera. Kongres zgromadzi się w Wersalu prawdopodobnie jutro we czwartek. Sądzą tu, iż Casimir-Périer zostanie znaczną większością obrany napowrót prezydentem rzeczypospolitej.

Paryż, 16 stycznia. Zupełnie niespodziewane ustąpienie Casimir-Périera wprawiło wszystkich w zdumienie. Prezydent senatu, Challemel Lacour podczas wczorajszej bytności swej w pałacu Elizejskim starał się odwieść Casimir-Périera od tego postanowienia; toż samo starali się po nim uczynić wszyscy ministrowie, ale naprożno. Wieczorem ponowił Dupuy to usiłowanie z jeszcze większym naciskiem, podnosząc, że większość parlamentu poczyni prawdopodobnie kroki, aby spowodować ponowny wybór przychylnych rządowi parlamentarzystów, co nie byłoby rzeczą niemożliwą. Mówiono także o Waldecku-Rousseau, Challmel-Lacour i Spullerze.

Paryż, 16 stycznia. Dzienniki wszelkich odcieni ubolewają nad faktem ustąpienia prezydenta p. Casimir-Périera lub też wręcz ganią ten krok, nazywając go „dezercyą". *Journal des Débats* powiada, że w obec strasznych niebezpieczeństw, grożących w skutek zuchwałości rewolucyonistów, a bezczynności umiarkowanych, wypadało raczej inne powziąć postanowienie, niż abdykować.

Dzienniki radykalne i socyalistyczne widzą w dymisyi Casimir-Périer'a dowód słabości obecnej formy ustroju państwowego.

Wszystkie dzienniki podnoszą z naciskiem powagę obecnej sytuacyi.

Paryż, 16 stycznia. Nota *Agencyi Havasa,* donosząca o ustąpieniu Casimir-Périer'a reasumuje pokrótce myśli, które Casimir-Périer ma rozwinąć w orędziu do parlamentu. Według tej noty przebieg głosowania parlamentu na posiedzeniu przedwczorajszem był epizodem tylko drugorzędnego znaczenia wobec walki, jaka rozwinęła się przeciw systemowi parlamentarnemu i zasadom wolności publicznej. Casimir-Périer, obejmując urząd swój, spodziewał się, że stanowisko prezydenta rzeczpospolitej stoi po za sferą ataków stronniczych, spodziewał się, że polityczne zaufanie wszystkich republikanów udzieli mu sił i powagi, spodziewał się, że ci, którzy go wbrew jego woli wynieśli na stanowisko prezydenta, z którego sam bronić się nie może, przyjmą na siebie obowiązek obrony najwyższej magistratury republikańskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1895 r. godz. 2 minut 16. Alpejskie Towarzystwo górnicze 91·30, Węgierskie akcye kredytowe 506·—, Akcye anglo-austryackie 184·25, Akcye banku Union 317·50, Akcye kolei Karola Ludwika 218·25, Akcye kolei Północnej 349·—, Akcye kolei Południowej 105·—, Losy tureckie 73·40, Akcye kolei państwowej 401·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 297·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·50, Wiedeńskie losy komunalne 174·50, Akcye tytoniowe 231·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·35, Akcye kolei Elbetal 276·50, Akcye banku dla krajów koronnych 284·70, 4-prc. węgierska renta złota 124·25, Akcye banku związkowego 158·10, Rubel papierowy 1 33·75, Węgierska renta papierowa 99·10, Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 15 stycznia 1895 r. godzina 4 minut 30 Paryż: 3-prc. renta 102·07, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·80, Akcye kredytowe 250·10, Polskie listy zastawne 61·—, Papiery galicyjskie 107·30, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 65·45, Austryackie banknoty 164·60. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9 40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 stycznia 1895.

Hotel Europejski.

PP. Hartwig Levin z Berlina, Jakób Goertz z Kołomyi, Jan Rożański z Kołomyi, Józef Krzysztofowicz z Monżelówki, Leon Wiśniewski z Drohobycza, Oktaw Sala z Wysocka.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 16 stycznia 1895.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216 —	219 —
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	298 —	301 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	452 —	462 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 20	101 90
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110 30	111 —
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100 —	100 70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97 —	97 70
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 50	99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97 50	98 20
4 prc w. a. los. w 56 l.	97 20	97 90
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a.	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97 30	98 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 —	102 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105 50	— —
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100 —	100 70
„ „ „4 „ „ . .	96 80	97 50
„ „ „4% koronowej .	97 40	98 10
Losy miasta Krakowa	26 —	28 —
„ „ Stanisławowa . .	45 —	48 —
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 79	5 89
Napoleondor	9 81	9 9
Półimperyał	10 10	— —
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 30—	1 3;—
„ „ papierowy . . .	1 32.80	1 34—
100 marek niemieckich . . .	60 60	61 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 stycznia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.55	100.75
luty-sierpień	100.45	100.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.65	100.85
kwiecień-październik	100.55	100.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	149.50	150.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	157.80	158.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	163.—	164.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	199.50	200.[illegible]0
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	199.50	200.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	161.75	162 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.55	125.75
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	100.20	100.40
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.25	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.20	185.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	413.80	414.30
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	830.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	286.—	286.60
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1058.—	1068.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	559.—	561.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3500.—	3505.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	298.—	298.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202 69	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	124.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.90	99.70
„ „ „ „ „ 3 pr.	116.60	117.10
„ „ „ „3 pr. em. 1889	117.75	118.50
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.23	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	100.85	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103. 0
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.60	101 40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.15	101.15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	92.20	93.—
z r. 1884 . .	98.80	99.80
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.25	143.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.50	199.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.60	26.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.50	26.1[illegible]
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.75	62.5[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.20	18.[illegible]
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	23.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.50	74.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	149.—	151.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.05	124.45
Paryż	49.30.—	49.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.83.—	5.85.—
„ pełnej wagi	5.81.—	5.83.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.86.—	9.87.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 22103 (324 1—3)

W dniach 15 lutego i 22 marca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Jarosławiu położonej, wyk. hip. l. 2072 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej na zaspokojenie pretensyi c. k. notaryusza Karola Bartoszewskiego w kwocie 3900 zł.

Cena wywołania 15613 zł.

Wadyum 1569 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Zembatego z Jarosławia.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 30 listopada 1894.

Ч. 9154 (323 1—3)

Оголошенє.

Ц. к. Сѹд повітовий в Долині обвіщѹє, що для заспокоєня вірительности общого рільничо кредитного Заведеня для Галиції и Бѹковини в Львові в ліквідациі в сѹмі 333 зл. 20 кр с пр' відбѹде ся дня 12 Декемврїа 1894 и дня 16 Iанѹарiа 1895 кождим разом о годині 10 перед полѹднем еѯекѹцийна продажь через лiцитацiю належачой до Ивана Мазѹркевича реальности вик. гіп. 248 кн. гр. гром. Долина обнятой.

Цїна виклична 4392 зл. 70 кр.

Вадiѹм 439 зл. 27 кр.

Решта оуслoвій лiцитацийних и акт оцінена переглянѹти можна в тѹтейшой реґістратѹрі.

Долина, 25 вересня 1894.

L. 9163 (325 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie 1 4 części wierzytelności Schmelki Schottlanda w kwocie 600 zł. wa. odbędzie się w dniu 20 lutego 1895 i w dniu 3 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności wykazem hip. l. 61 ks gr. gm. Kozodrza objętej współdłużniczki Dajcy Nordowej względnie jej masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 875 zł. wa.

Wadyum 87 zł. 50 ct. wa.

Kuratorem nieobecnych wierzycieli Gendela Kukuka, Lazara Thurma, Mendla Thurma, oraz niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski.

Ropczyce, 28 września 1894.

L. 10803 (310 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1500 zł. w. a. odbędzie się w dniu 10 lutego 1895 i w dniu 21 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 179 ks. gr. gm. Ropczyce objętej, dłużnika Szaji Izraela własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4500 zł.

Wadyum 450 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Strowski.

Ropczyce 31 października 1894.

L. 49810 (282 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Wacława Jarego pto 5 rat po 45 zł, 710 zł. 51 ct., 100 zł. odbędzie się w tym sądzie dnia 26 lutego 1895 i dnia 23 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nro 29 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 37 w Krowodrzy położonej lwh. 37 gm. kat. Krowodrza objętej masy spadkowej po ś. p. Wacławie Jarym własnej.

Cena szacunkowa, a zarazem wywołania 17000 zł. wa. Wadyum 1700 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Schwarz.

Kraków, 20 listopada 1894.

L. 10648 (289 1–3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Anny Rybka w kwocie 410 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 517 w Błażowy położonej whl. 588 ks. gr. gm. kat. Błażowa objętej na imię Franciszka Rybki zaintabulowanej w dniach 25 lutego i 1 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 2308 zł. Wadyum 230 zł 80 ct. Resztę warunków liaytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 30 listopada 1894.

L. 9991 (258 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 43 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 21 stycznia 1895 i 22 lutego 1895 zawsze o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż realności whl. 213 w Premiłowie, Michała Jarysza własnej.

Cena wywołania wynosi 713 zł. wa.

Wadyum 71 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 5 października 1894.

L. 11649 (262 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że przymusowa publiczna sprzedaż realności w jednej czwartej części w Majdanie górnym wykazem hip. 41 objęta, dłużnika Fedora Dobrotowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Berla Knolla 14 zł. 21 ct. z pn. w dniach 30 stycznia i 20 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano się odbędzie.

Nadwórna, 15 października 1894.

L. 11618 (260 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 31 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 135 według wyk. hip. 495 i 496 gminy katastr. Łopatyn, Karola Muszyńskiego a względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Salamona Wassera pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 3165 zł. 60 ct.

Wadyum 316 zł. 56 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Leona Holzera c. k. not. w Łopatynie.

Łopatyn, 31 grudnia 1894.

L. 7667 (267 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu, ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Drewniak z Tresnej pko Pawłowi; Drewniakowi, niewiadomemu z miejsca pobytu do rąk kuratora adw. dra Władysława Raschke w Żywcu pto 20 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Pawła Drewniaka syna Józefa własnością będących w Czernichowie położonych mianowicie:

a) 4 48 części posiadłości lwh. 214
b) 2/12 „ „ „ 215
c) 1/2 „ „ „ 225 ks.

gruntowej gminy katastralnej Czernichów na dzień 6 lutego 1895 i na dzień 6 marca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 10 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 94 zł. 91 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Równocześnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Pawła Drewniaka, iż kuratorem dla niego ustanowiono adw. dra Władysława Raschke w Żywcu, i wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika w tut. c. k. sądzie ustanowił, inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisywaćby musiał.

Żywiec, 2 października 1894.

L. 17366 (232 3—3)

C. k. Sąd pow. m.-del. w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Michała Jachimowicza o zapłatę 22 rat po 12 zł. i kwoty 12 zł. 16 ct. podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 26 lutego 1895 i 2 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biórze 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 69 w Kniażem położonej, whl. 227 objętej pod następującymi warunkami.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzane być mogą w registraturze.

Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli ustanowiono Longina Rożankowskiego adw. kraj. w Złoczowie.

Złoczów, dnia 26 listopada 1894.

L. 22912 (248 3—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności m. Tarnowa w sumach 4304 zł. 64 ct., 1958 zł. 30 ct., 3464 zł. 2 ct. i 4000 zł. w. a. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 447 ks. Tarnów objętej na Reibscheid, Sabiny Brenner, dr. Salomona Kohanego, dr. Abrahama Kohanego i mał. Jakóba Kohanego po 1/5 części należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 22 lutego 1895 i 22 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 29882 złr. 30 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2990 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 139 (204 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Załużu wedle whl. 216 tejże gm. dłużnika Salamona Dryera własnej, na zaspokojenie wierzytelności gm. miasta Rohatyna w kwocie 318 zł. 54 ct. dnia 6 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 560 zł., na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 56 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 4 stycznia 1895

L. 3468 (20 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 40 zł. z przyn w dniu 26 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 49 w Bukowcu Sebastyana Gorgisiewicza własnej.

Cena wywołania wynosi 1153 zł.

Wadyum 116 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 20 października 1894.

L. 16418 (237 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 66 w Putiatyńcach wedle whl. 581 tejże gm. dłużnika Antoniego Łatackiego w całości i wedle whl. 683 ks. gr. gm. Putiatyńce tegoż dłużnika Antoniego Łatackiego w połowie własnej na zaspokojenie wierzytelności Majera Breitbarta w kwocie 71 zł. dnia 13 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 279 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 27 zł. 90 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 20 grudnia 1894.

L. 7308 (253 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Julii Kriegseisenowej od Markusa Schönbacha i Szymona Schönbacha sumy 3.000 zł. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 72 w Sanoku położonej, wyk. hip. l. 192 księgi gruntowej gminy Sanok objętej, według poz. 5 karty B. tego wykazu własności dłużników Markusa Schönbacha i Szymona Schönbacha stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 7 lutego 1895, drugi na dzień 7 marca 1895 zawsze w sądzie o godz 10 przed południem w biórze nr. 25.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 4700 zł. aw

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 470 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się adw. dr. Flakowicza z substytucyą adw. dr. Bendla w Sanoku.

Sanok, dnia 11 grudnia 1894.

L. 4540 (264 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 69 zł. 70 ct. w. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya a) realności wykazem hipotecznym l. 132 ks. gr. gminy kat. Rozwadów objętej i realności lwh. 259 ks. gr. gm. kat. Rozwadów Jana Szymonika własnych.

Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 132 w ilości 1027 zł., odnośnie do realności lwh. 259 w ilości 178 zł.

Wadyum odnośnie do realności lwh. 132 w ilości 102 zł., odnośnie do realności lwh. 259 w ilości 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć, kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 grudnia 1894.

L. 8298 (256 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Hrycia, Dmytra i Zofii Grobelnych w kwocie 700 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 13 lutego 1895 i dnia 13 marca 1895 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Piotra Paprockiego własnej wyk. hip. 381 gm. kat. Drohomirczany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 2420 zł. a. w. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 242 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Her an Falk.

Stanisławów, 26 października 1894.

L. 1 921 (303 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 79 zł 53 ct. z pn od będzie dnia 11 lutego i 11 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 18 w Mesznej położonej dłużników Jana i Anny Tarnawów własnej.

Cena wywołania 1580 zł.

Wadyum 158 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr Cieszyński.

Biała, dnia 5 grudnia 1894.

L. 9168 (285 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 26 rat po 6 zł. z przynależytościami odbędzie się w tym sądzie dnia 22 lutego 1895 i dnia 22 marca 1895 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w mieście Kolbuszowej położonych, objętych a] lwh. 454 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Józefa Koczonia i Maryanny z Ozimków Koczoniowej własnej, b) lwh. 455 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Józefa Koczonia własnej i c) lwh. 559 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Jakóba Łukasiewicza własnej.

Cena wywołania realności ad a] w kwocie 50 zł., ad b] 60 zł. $32^1/_2$ ct. a ad c] 59 zł. $57^1/_2$ ct. w. a.

Wadyum ad a] 5 zł. a ad b] i c] po 6 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze t go sądu.

Kolbuszowa, 15 grudnia 1894.

L. 8520 (312 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie trzech sum po 120 zł. z pn. jawny przymusowy przetarg realności pod lk. 130/II w Trembowli położonej whl. 654 ks. gr. gm. kat. Trembowla objętej, dłużników Cyryla i Maryi Elektorowiczów własnej na dniu 28 stycznia 1895 i 4 marca 1895 zawsze o 11 godz. rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim zaś za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 6000 zł., a wadyum 600 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia przynależności i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Karol Berchard w Trembowli.

Trembowla, 24 września 1894.

L. 9986 (269 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Józefowi Kani pto 250 zł. aw. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 1/4 części posiadłości objętej lwh. 70 i połowy posiadłości lwh. 385 ks. gr. gm. Zabłocie dotąd Józefa Kani własnych, jak niemniej posiadłości poprzód Józefa Kani własnych a obecnie własnością Jana Sanetry będącej 1/4 części posiadłości lwh. 599 Jana Sanetry syna Wojciecha i Bronisławy z Kuciarów Sanetrowej własnością będącej, 2/8 części osiadłości lwh. 606 i Franciszki Rakoczy własnością będącej, 1/4 części posiadłości lwh. 610 ks. gr. gm. Zabłocie na dzień 13 lutego 1895 i na dzień 13 marca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 44 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 433 zł. $7^1/_2$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, 15 listopada 1894.

L. 14200 (305 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 33 w Temeszowie według whl. 114 Jana Milczanowskiego własnej na rzecz Józefa Milczanowskiego pto 46 zł. z pn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa.

Brzozów, 5 listopada 1894.

L. 6230 (266 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Amelii Lichtman w kwocie 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya a] realności objętej whl. 142 ks. gr gm. kat. Rozwadów, b] realności objętej whl. 165 ks. gr. gm. kat. Rozwadów, Rozalii Smolińskiej własnych.

Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 142 ad a] w ilości 1170 zł., odnośnie do realności lwh. 165 ad b] w ilości 270 zł., wadyum odnośnie do realności lwh. 142 w ilości 117, odnośnie do realności lwh. 165 w ilości 27 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 grudnia 1894.

L. 23835 (278 2—3)

C. k. Sąd obwodowy niniejszem ogłasza, że z powodu niedotrzymania przez nabywcę Janusza Rypuszyńskiego, warunków licytacyjnych uchwałą tus. z dnia 27 kwietnia 1893 l. 7424 ustanowionych, dozwala na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacyi przedtem do Anny Bączal należącej połowy realności whl. 309 ks. gr. gm. kat. Strusina objętej pod warunkami w nr. 112, 113 i 114 „Gazety Lwowskiej z r. 1893 ogłoszonych, która odbędzie się w sądzie tut. dnia 18 lutego 1895 o godz. 10 rano.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 15951 (252 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 475 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Antoniego Marcinowskiego Macieja własnej w Kołomyi, położonej wykazem hip. l. 846/II objętej w dwóch na dzień 28 lutego 1895 i 4 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 280 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 28 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dra Krasnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 października 1894.

L. 9158 (235 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Natana Einzigera w tut sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 98 gm. kat. Łukowica objętej, dłużnika Abrahama Leiblera własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca i 8 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Młodzik

Wadyum wynosi 138 zł. 15 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15 grudnia 1894.

L. 11759 (309 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tarnowicy leśnej wykazem hip. 113 objęta dłużnej masy spadkowej nieobjętej Iłka Sikacza własną na zaspokojenie pretensyi Mendla Willmana w kwocie 34 zł. z pn. w dniach 6 lutego 1895 i 13 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania 135 zł.
Wadyum 13 zł. 50 ct.
Nadwórna, 20 października 1894.

L. 10730 (284 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Gelbergerowej w kwocie 225 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 lutego i 14 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności nk. 58 wykazem hipotecznym nr. 58 Krzeczów, objętej Józefa Kaciałka własnej.

Cena wywołania 3840 zł.
Wadyum 384 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k Sąd powiatowy.
Bochnia, 14 października 1894.

L. 5788 (265 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 40 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya połowy realności wykazem hipotecznym l. 65 ks. gr. gm kat. Skowierzyn objętej, Adama Pietryny i Maryanny Gruduiów własnej.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 18 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 38 (277 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnopolu rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad na uczycielskich:

1) Posada nauczyciela religii rz. kat. przy szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu z płacą roczną 800 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

2) Posada nauczyciela młodszego przy 6-klasowej szkole męskiej w Tarnopolu z płacą 420 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3) Posada nauczyciela starszego przy 3-klasowej szkole męskiej w Tarnopolu z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, tudzież przy tej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 420 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

Od kandydatów ubiegających się o posadę nauczycieli pod 2 i 3 wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół wydziałowych.

Na posady samoistnych nauczycieli przy 1-klasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Czerniechowie, Czartoryi, Czernielowie ruskim, Grabowcu, Domamoryczu, Hladkach, Horodyszczu, Iwaczowie dolnym, Iwaczowie górnym, Kipiaczce, Kurnikach, Ludwikówce, Łuczce, Nosowcach, Smolance, Worobijówce, Zaściance, Zahajkach i Proniatynie (dodatek miejscowy 50 zł.)

W szkołach pod 1, 2 i 3 tudzież w Łuczce i Zahajkach jest język wykładowy polski, we wszystkich innych konkursem objętych język wykładowy ruski.

Termin wnoszenia podań do 24 lutego 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Tarnopol, dnia 8 stycznia 1895.

L. 97 (294 2—3)

W stanie niższych sług przy c. k. zarządach salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia posada c. k. dozorcy szybu w II kl. 3 stopniu płacy t. j. z płacą roczną 450 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc., względnie posada c. k. sztajgra w III kl. 3 stopniu płacy t. j. z płacą roczną 350 zł. i 25 prc. dodatkiem aktywalnym, oraz z obydwoma systemizowany deputat soli i 48 q. roczne węgla kopalnego za połowę ceny zakładowej.

Ubiegający się o posadę dozorcy szybu mają wnieść najdalej do 10 lutego 1895 podania z udowodnieniem dokładnej znajomości tutejszej kopalni i manipulacyi kopalnianej, jakoteż dokładnej znajomości języka polskiego i zupełnego zdrowia przy załączeniu świadectwa ukończonej szkoły górniczej, w przepisanej drodze do podpisanego c. k. zarządu salinarnego, zaś o posadę sztajgra mają wnieść podania w drodze swego przełożonego zarządu należycie udokumentowane i zaopatrzone w świadectwo z ukończonej szkoły górniczej również najdalej do 10 lutego 1895 do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego.

Do posady dozorcy szybu mają pierwszeństwo kompetenci wojskowi, posiadający wymienione warunki uzdolnienia.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, d. 10 stycznia 1895.

L. 37 (251 3—3)

Przy Magistracie w Przeworsku opróżnioną została posada kasyera o rocznej płacy 500 zł.

Kaucya wymaganą jest w wysokości 1000 zł.

Kandydaci winni się wykazać:

1. że nie przekroczyli 40 roku życia,
2. świadectwem zdrowia,
3. świadectwem odbytego egzaminu z rachunkowości i kasowości,
4. świadectwem dotychczasowego zatrudnienia.

Podania wnosić można w terminie 14 dniowym od dnia ostatniego ogłoszenia.

Posada ta na rok nadaną zostanie prowizorycznie, po upływie roku nastąpić może stabilizacya.

Przeworsk, 9 stycznia 1895.
Burmistrz.

L. 123 (295 2—3)

Magistrat miasta Kołomyi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Inspektora policyi.

Z posadą tą połączona jest płaca stała rocznych 600 zł. z 20% dodatkiem aktywalnym.

Posadę tę nadaje się na rok pierwszy prowizorycznie, a stabilizacya nastąpić może za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej nienagannej służbie.

W razie stabilizacyi ma zamianowany kandydat prawo do emerytury i do dwóch pięcioleci po 100 zł.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniami Wysok. Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nro 67 dz. u. kr. i z dnia 28 lutego 1893 Nro 24 dz. u. kr., tudzież dowód nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają do tutej. Magistratu najdalej do końca lutego 1895 dołączyć należy:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo z odbytych nauk,
3. świadectwo moralności i dowód czem się zajmował i zajmuje,
4. świadectwo zdrowia,
5. dowód wymaganej kwalifikacyi
6. dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie i języka niemieckiego.

Kołomyja, dnia 9 stycznia 1895.

Księgi gruntowe.

L. 17731 (230 2—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych wykazów hipotecznych, uzupełniających księgi gruntowe w gminach katastralnych Przybysławice, w okręgu Sądu powiatowego w Radłowie, i Sól w okręgu sądu powiatowego w Milówce położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za uzupełniające księgi gruntowe wykazy hipoteczne poczynając od dnia 15 grudnia 1894 co do Przybysławic, a od 15 stycznia 1895 co do Soli uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w odnośnych Sądach powiatowych, jak również, od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości tymi wykazami objętej, jedynie przez wpisanie do tychże może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów hipotecznych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jąką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do ich części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się co do gminy Przybysławic do Sądu powiatowego w Radłowie, zaś co do gminy Sól w sądzie powiatowym w Milówce najdalej do dnia 31 grudnia 1895, gdyż prawym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające, prawo było już zapisane w dawniejsze wykazy hipoteczne w miejsce których nowe wykazy wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, d. 31 grudnia 1894.

Upadłości.

L. 12812 (286 2—3)

Do uznania płynności i stopnia pierwszeństwa zgłoszonej, po terminie pretensyi Jeneralnej reprezentacyi uprz. Austryackiego Feniksa we Wiedniu, lwowskiej do masy konkurs. Mojżesza Schumera, wyznacza komisarz konkursowy termin w c. k. Sądzie pow. w Kamionce strum. na dzień 7 lutego 1895 o godz. 10 przed poł.

Kamionka str., dnia 28 grudnia 1894.

L. 245 i 246 (321 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu kupieckiego na majątki Ire Weinstocka kupca i dzierżawcy dóbr w Mikulińcach oraz jawnego spólnika zaprotokołowanej firmy: „M L. Krim i J. Weinstock dzierżawa browaru w Mikulińcach a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Te fila Niedźwińskiego c. k. sędziego powiatowego w Mikulińcach a tymczasowym zarządcą masy p. Mojżesza Kurza, dzierżawcę łynów amerykańskich w Mikulińcach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 stycznia 1895 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 18 marca 1895 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli. którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Mikulińcach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Mikulińcach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 5 stycznia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4668 (276)

OBWIESZCZENIE.

Według § 1 ustawy z dnia 22 grudnia 1894 nr. 242 Dz p. p. pobierane być mają istniejące podatki bezpośrednie i pośrednie tudzież inne opłaty z dodatkami nadal w czasie od 1 stycznia do końca marca 1895 według obowiązujących obecnie ustaw i przepisów podatkowych — a mianowicie dodatki do podatku zarobkowego i dochodowego w wysokości ustawą skarbową z dnia 29 maja 1894 nr. 97 Dz. p. p. oznaczonej.

W myśl tej ustawy zarządza się przypisanie podatków stałych z uwzględnieniem prawnych terminów spłaty na cały r. 1895.

Zmiany jakieby później zajść miały, podane zostaną w swoim czasie do powszechnej wiadomości.

Wymiar i rozkład podatku gruntowego na podstawie wyników regulacyi podatku gruntowego uskutecznione być mają w miarę osiągniętych w myśl ustawy z dnia 23 maja 1883 nr. 83 Dz. p. p. rezultatów ewidencyi, a pod względem przypisywania i ściągania tego podatku na r. 1895 zastosowane być mają postanowienia prawne zawarte w ustawie z dnia 7 czerwca 1881 nr. 49 Dz. p. p. i w obwieszczeniu ck. Ministerstwa skarbu z dnia 22 czerwca 1883 nr. 119 Dz p. p.

Podatek domowy ma być wymierzany i przypisywany na podstawie ustaw z dnia 9 lutego 1882 nr. 17 Dz. p. p., 1 czerwca 1890 nr. 97 Dz. p. p. i rozporządzenia ck. Ministerstwa skarbu z dnia 15 października 1890 nr. 190 dz. p. p.

Przy podatku zarobkowym i dochodowym będzie przypisywany i pobierany prócz ordynaryum podatku, także dodatek nadzwyczajny w wysokości ordynaryum podatku.

Ci jednak kontrybuenci, których łączna należytość w podatku zarobkowym i dochodowym I klasy. lub w podatku dochodowym II klasy rocznej kwoty podatkowej 30 zł. w ordynaryum nie przekracza, opłacać mają dodatek nadzwyczajny tylko w wysokości siedmiu dziesiątych (7/10) ordynaryum.

Roczna należytość podatku gruntowego, domowo - klasowego i czynszowego, tudzież dochodowego ma być opłacaną z dołu w ratach kwartalnych z końcem każdego kwartału, zaś należytość podatku zarobkowego płatną jest z góry w półrocznych ratach dnia 1 stycznia i 1 lipca br.

Przypisaną na r. 1895 należytość podatku gruntowego i domowo-klasowego należy podać do wiadomości zwierzchności gmin, które trudnią się dotąd poborem podatków, za pomocą doręczenia im indywidualnych tabel płatniczych.

O przypisanej należytości podatkowej pojedynczym kontrybuentom należy powiadamiać tychże, a to: o podatku gruntowym i domowo-klasowym przez uwidocznienie ze strony organów poborowych przypisu tych podatków w książeczkach podatkowych, o podatku czynszowym i dochodowym przez doręczenie wydanego przez władzę wymiarową nakazu płatniczego, zaś co do podatku zarobkowego służyć ma jako zawiadomienie o wysokości podatku wystawiony przez władzę wymiarową arkusz płatniczy podatku zarobkowego.

Kontrybuenci, którym podatek klasowy nowo przypisanym będzie, lub u których w wymiarze tego podatku jakaś zajdzie zmiana, otrzymają odrębne zawiadomienia.

Wszystkim c. k. urzędom podatkowym przypomina się okólnik ck. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 12 listopada 1889 l. 83958, według którego mają kontrybuentom, opłacającym podatek gruntowy lub domowo-klasowy, uwidoczniać w ich książeczkach podatkowych całoroczną należytość tych podatków według ich gatunków wraz ze wszystkiemi dodatkami przy pierwszej wpłacie.

Co do sporządzania i przedkładania fasyj do podatku dochodowego na rok 1895, jako też wykazywania stałych poborów służbowych, również co do wymiaru i uiszczania tego podatku podaje się do powszechnej wiadomości następujące postanowienia prawne.

1) Fasye i wykazy co do poborów służbowych w celu wymiaru podatku dochodowego na rok 1895 mają być sporządzane w formie dotychczasowej w rozporządzeniu wykonawczem z dnia 11 stycznia 1850 nr. 10 Dz. p. p. wskazanej i na ręce właściwej władzy wymiarowej w terminie do końca stycznia 1895 wniesione.

2) W fasyach dla dochodu I klasy, tudzież dla dochodów II klasy, nie stanowiących stałych poborów służbowych, należy wykazać celem obliczenia przeciętnego czystego dochodu, opodatkowanie na rok 1895 podlegającego, przychody i rozchody z trzech lat poprzednich, to jest z roku 1892, 1893 i 1895.

3) Przy wymiarze i poborze podatku dochodowego II klasy od stałych poborów służbowych przestrzegać należy przepisy prawne w §§ 21 i 22 ces. patentu z podatku dochodowym z dnia 29 października 1849 nr. 439 Dz. p. p. zawarte.

Osoby lub instytucye, obowiązane do wypłaty stałych poborów służbowych, mają pod własną odpowiedzialnością przy wypłacie tychże poborów potrącać podatek dochodowy od poboru przypadający i odwozić ściągnięte kwoty do ck. urzędu podatkowego najdalej do ośmiu dni po upływie każdego miesiąca.

4) Odsetki i renty podlegające opodatkowaniu w III klasie dochodu mają być wykazywane w fasyach według stanu majątku i dochodu z dnia 31 grudnia 1894.

5) Przysługujące przedsiębiorcom przemysłowym prawo potrącania podatku dochodowego, który należy się od procentów od ulokowanych u nich kapitałów, jest ważne także i na r. 1895.

6) Posiadaczom tych budynków, które częściowo lub w całości uwolnione są od podatku czynszowego z tytułu nowej budowy, wymierzyć należy na r. 1895 podatek 5 proc. od uzyskanego czystego czynszu rocznego, to jest od kwoty czynszowej, pozostałej po strąceniu prawnie dozwolonych procentów na utrzymanie budynków, a przy budynkach całkowicie od podatku czynszowego uwolnionych, po potrąceniu nadto przypadających w r. 1895 i należycie udowodnionych procentów od kapitałów na nich ubezpieczonych.

W mowie będący 5 proc. podatek jest podobnie jak i podatek czynszowy podatkiem realnym, ma być uiszczany w czterech ratach kwartalnych z dołu i przysługuje mu ustawnicze prawo zastawu na dotyczącej nieruchomości.

Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 6 stycznia 1895.

ОПОВІЩЕНЄ.

Після §. 1 закона з дня 22 грудня 1894, В. з. д. ч. 242 істнуючі податки безпосередні, посередні і инші оплати з додатками мають ся побирати і на дальше в часі від 1 січня до кінця марця 1895 після обовязуючих законів і приписів податкових, а именно додатки до податку заробкового і доходового в висоті означеній законом фінансовим з дня 29 мая 1894 (В. з. д. ч. 97).

На підставі того закона заряджує ся приписанє податків сталих на цілий рік 1895 з увзглядненєм установлених терминів оплати.

Зміни, які би в наслідок повисших розпоряджень наступити могли будуть в своїм часї до загальної відомости подані.

Вимір і розклад податку грунтового на підставі катастру грунтового совершити ся має на підставі осягнених, по мисли закона з дня 23 мая 1883, (В. з. д. ч. 83) результатів евіденциї; під взглядом приписаня і стяганя того податку за рік 1895 належить поступати по мисли закона з дня 7 червня 1881 (В. з. д. ч. 49) і оповіщеня ц. к. Міністерства фінансів з дня 22 червня 1883 (В. з. д. ч. 119).

При вимірі і приписаню податку від будинків, то єсть податку домового належить придержуватись законів з дня 9 лютого 1882 (В. з. д. ч. 17), 1 червня 1890 (В. з. д. ч. 97) і розпорядження ц. к. Міністерства фінансів з дня 15 жовтня 1890 (В. з. д. ч. 190).

При податку заробковім і доходовім має ся побирати окрім звичайного податку монархічного (ординариюм) також додаток надзвичайний в висоті ординариюм.— Ті однак контрибуенти, котрих цілковита за рік 1895 припадаюча належитість податку заробкового і доходового I. кляси, або податку доходового II. кляси в ординариї квоти річної 30 зр. не перевисшає, мають платити додаток надзвичайний тілько в висоті ($^{7}/_{10}$) сім десятих ординариї.

Річна належитість податку грунтового, домово чиншового і клясового як також податку доходового має оплачуватись в квартальних ратах з долу, а то з кінцем кождого кварталу, —а належитість податку заробкового в піврічних ратах, дня 1 січня і 1 липня з гори платних.

Приписану на рік 1895 належитість податку грунтового і домово-клясового, треба подати до відомости зверхностям громадским, котрі займають ся побором податків, через доручене їм індивідуальних табель платничих.

О приписаню поодиноким контрибуентам належитости податку грунтового і домово-клясового мають їх завідомити органа поборові, через вписанє їм в їх книжочках податкових на лївій стороні цілорічної належитости податкової з всїлякими додатками, а контрибуентів податку домово чиншового і доходового через доручене їм зі сторони властей вимірових наказів платничих.

Що до контрибуентів податку заробкового служити тимже має яко завідомленє належитости, аркуш податку заробкового, через власти вимірові виставлений.

Ті контрибуенти, котрим податок домово клясовий новоприписаний буде, або в вимірі того податку якась зміна наступить, будуть о тім осібно повідомлені.

Пригадує ся при тім всім ц. к. урядам податковим тутейший обіжник з дня 12 падолиста 1889, ч. 83958, після котрого, контрибуентам оплачуючим безпосередно в ц. к. Уряді податковім податок грунтовий і домово-клясовий вписувати мають до книжочок податкових цїлорічну належитість кождого з повисших податків з всїлякими додатками.

Що до спорядженя і предложеня фасий доходових і виказів сталих поборів службових, як також, що до виміру і заплати податку доходового за рік 1895, подає ся до загальної відомости слїдуючі постанови:

1. Фасиї і викази для виміру податку доходового на рік 1895 мають бути споряджені в дотеперішній, інструкциєю з дня 11 січня 1850 (В. з. д. ч. 10), приписаній формі і до кінця січня 1895 приналежній власти вимірові предложені.

2. При зізнаню доходу I. кляси, як також доходу II. кляси, непоходячого зі сталих поборів службових служити мають за підставу до обчисленя середного чистого доходу на рік 1895 податкови підчиненого, приходу і розходу з літ 1892, 1893 і 1894.

3. При вимірі і поборі податку доходового II. кляси від сталих поборів службових треба перестерігати приписи правні §§. 21 і 22 цісарск. патенту о податку доходовім з дня 29 жовтня 1849 (В. з. д. ч. 439) обняті.

Особи або інституциї обовязані до виплати сталих поборів службових мають при виплаті тихже поборів стягати податок доходовий від поборів припадаючий і відвозити стягнені квоти до Уряду податкового до 8 дня по упливі кождого місяця, під особистою отвічальностею звороту податку.

4. Відсотки і ренти підлягаючі оподаткованю в III. клясї, треба виказати в фасиях після стану маєткового і доходу 31 грудня 1894.

5. Прислугуюче предприємцям промисловим право відтягати собі податок доходовий, припадаючий від відсотків капіталів у них льокованих, при виплаті відсотків важним єсть також в роцї 1895.

6. Посїдачам будинків увільнених в цїлости, або в части від податку домово-чиншового з титулу нової будови належить ся виміритн 5 проц. податок на рік 1895 від чистого доходу чиншового з тих будинків, то єсть від квоти чиншової позісталої з цїлорічного чиншу по потрученю правно дозволених процентів на одержанє будинків, а надто при будинках в цїлости від податку чиншового увільнених, по потрученю також доказаних відсотків в роцї 1895 припадаючих від капіталів на тихже будинках табулярно забезпечених. — Згаданий 5 проц. податок єсть так само, як податок домово-чиншовий податком реальним, котрому прислугує уставове право заставу на дотичний недвижимости і податок сей подібно, як податок чиншовий має бути плачений в ратах квартальних з долу.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.
Львів, дня 6 січня 1895.

KUNDMACHUNG.

Nach § 1 des Gesetzes vom 22 December 1894 R. G. Bl. Nr. 242 sind die bestehenden directen Steuern und indirecten Abgaben sammt Zuschlägen nach Massgabe der gegenwärtig giltigen Besteuerungsgesetze und zwar die Zuschläge zur Erwerbsteuer und zur Einkommensteuer in der durch das Finanzgesetz vom 29 Mai 1894 R. G. Bl. Nr. 97 bestimmten Höhe in der Zeit vom 1 Jänner bis Ende März 1895 fortzuerheben.

Auf Grundlage dieses Gesetzes wird die Vorschreibung der directen Steuern mit Berücksichtigung der gesetzlichen Zahlungstermine sofort für das ganze Jahr 1895 eingeleitet.

Die Änderungen, welche die nachstehenden Bestimmungen etwa später erleiden sollten, werden nachträglich bekannt gegeben werden.

Die Veranlagung der Grundsteuer auf Grund der Ergebnisse der Grundsteuerregelung hat nach Massgabe der im Sinne des Gesetzes vom 23 Mai 1882 R. G. Bl. Nr. 83 zustandegekommenen Evidenzhaltungsresultate zu erfolgen und ist in Absicht auf die Vorschreibung und Einhebung der Grundsteuer für das Jahr 1895 nach Massgabe des Gesetzes vom 7 Juni 1881 R. G. Bl. N. 49 und der Kundmachung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 22 Juni 1883 R. G. Bl. N. 119 vorzugehen.

Die Bemessung und Vorschreibung der Gebäudesteuern hat auf Grund der Gesetze vom 9 Februar 1882 R. G. Bl. N. 17, vom 1 Juni 1890 R. G. Bl. N. 97 und der Verordnung des k. k. Finanzministeriums vom 15 October 1890 R. G. Bl. Nr. 190 zu erfolgen.

Bei der Erwerb- und Einkommensteuer ist nebst dem Ordinarium ein ausserordentlicher Zuschlag in der Höhe des Ordinariums einzuheben.

Von jenen Steuerpflichtigen, deren Gesammtschuldigkeit an Erwerb- und Einkommensteuer I Classe im Ordinarium den Betrag von 30 fl. nicht übersteigt, ist der ausserordentliche Zuschlag nur in der Höhe von sieben Zehntel (7/10) des Ordinariums einzuheben.

Die Jahresschuldigkeit an der Grund- Hauszins- und Hausklassensteuer, dann an der Einkommensteuer hat in decursiven mit Schluss eines jeden Quartals fälligen Raten zur Berichtigung zu gelangen, wogegen die Erwerbsteuerschuldigkeit in halbjährigen am 1 Jänner und 1 Juli des Jahres fälligen Raten vorhinein entrichtet werden muss.

Die für das Jahr 1895 vorgeschriebene Schuldigkeit an der Grund- und Hausclassensteuer wird den Gemeinden, welche das Einhebungsgeschäft besorgen, mittelst der individuellen Einzahlungstabellen bekannt gegeben.

Die einzelnen Steuerträger werden von der individuellen Steuergebühr an der Grund und Hausclassensteuer durch Vorschreibung in den Steuerbücheln seitens der Einhebungsorgane — an der Hauszins- und Einkommensteuer mittelst Zahlungsaufträge der Bemessungsbehörden in Kenntniss gesetzt, während über die Erwerbsteuerschuldigkeit der denselben von der Bemessungsbehörde ausgestellte Erwerbsteuerschein als Verständigung zu gelten hat.

Von der individuellen Schuldigkeit an der Hausclassensteuer tritt nebstdem die Verständigung durch die Bemessungsbehörden mittelst der Zahlungsaufträge in allen Fällen ein wo die Steuergebühr neu in Zuwachs kommt oder sich im Ausmasse derselben eine Änderung ergibt.

Es wird demnach den Steuerämtern die h. ä. Circularverordnung vom 12 November 1889 Zl. 83958 in Erinnerung gebracht, laut welcher den Steuerträgern die ganzjährige Gebühr an der Grund und Hausclassensteuer für das Jahr 1895 stets in den diesbezüglichen Steuerbücheln nach Steuergattungen und Zuschlägen ersichtlich zu machen ist.

In Absicht auf die Verfassung und Überreichung der Bekenntnisse über das steuerbare Einkommen und der Anzeigen über die stehenden Bezüge, dann in Absicht auf die Bemessung und Entrichtung der Einkommensteuer für das Jahr 1895 werden nachstehende Bestimmungen zur allgemeinen Kenntnis gebracht:

1) Die Bekenntnisse und Anzeigen zur Bemessung der Einkommensteuer für das Jahr 1895 sind in der bisherigen mit der Vollzugsvorschrift vom 11 Jänner 1850 R. G. Bl. N. 10 vorgezeichneten Form anzufertigen und bis Ende Jänner 1895 bei den competenten Bemessungsbehörden einzubringen.

2) Den Bekenntnissen des Einkommens der I Classe, sowie des nicht in stehenden Bezügen bestehenden Einkommens der II Classe haben die Einnahmen und Ausgaben aus den Jahren 1892, 1893 und 1894 zur Ermittlung des für das Jahr 1895 steuerbaren Durchschnittserträgnisses zur Grundlage zu dienen.

3) Die Anordnungen der §§ 21 und 22 des kaiserlichen Patentes vom 29 October 1849 R. G. Bl. N. 439 finden auf die von stehenden Bezügen der II Classe in dem Jahre 1895 fälligen Beträge ihre Anwendung.

Die zur Auszahlung der stehenden Bezüge Verpflichteten haben die ihnen bekannt gegebenen Steuergebühr dem Bezugsberechtigten bei sonstiger Haftung und Ersatzpflicht in Abzug zu bringen und binnen 8 Tagen an die Steuercasse abzuführen.

4) Die Zinsen und Renten der III Classe, welche der Einbekennung von Seite der Bezugsberechtigten unterliegen, sind nach dem Stande des Vermögens und Einkommens vom 31 December 1894 einzubekennen.

5) Das den Gewerbsunternehmern gesetzlich eingeräumte Recht, die Einkommensteuer, welche von den Zinsen der bei ihnen angelegten Kapitalien entfällt, bei der Auszahlung der Zinsen in Abzug zu bringen, hat auch für das Jahr 1895 seine volle Geltung.

6) Den Besitzern von Gebäuden, welche im Ganzen oder theilweise aus dem Titel der Bauführung die Befreiung von der Hauszinssteuer geniessen, ist für das Jahr 1895 eine Steuer von 5 Prc. des von dem Gebäude erzielten Reinertrages vorzuschreiben.

Als Reinerträgnis ist derjenige Betrag zu betrachten, welcher von dem ganzjährigen Bruttozinsertrage nach Abschlag der auf die Erhaltung des Gebäudes gesetzlich zugestandenen Percente und bei ganz hauszinssteuerfreien Gebäuden überdies noch der im Jahre 1895 erweislich fällig werdenden Zinsen von den auf dem steuerfreien Objecte versicherten Kapitalien, erübrigt.

Die besagte 5 Prc. Steuer ist in allen Beziehungen mit Ausnahme der Ermittlung des steuerbaren Reinertrages der Hauszinssteuer gleichgestellt und ist sonach als eine Realsteuer zu betrachten, welcher das gesetzliche Pfandrecht an der Realität zusteht und dieselbe wie die Hauszinssteuer in decursiven mit Schluss jeden Quartals fälligen Raten einzuhalten ist.

Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 6 Jänner 1895.

L. 9631 (280 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Włodka, iż celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 19 sierpnia 1894 l. 6310, którą dozwolono mu wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Ewy Gruber w kwocie 200 zł. z pn. w stanie biernym realności 1 h. 52 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej Wojciecha Włodka własnej, ustanowiony został kuratorem Marek Kamykowski i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 7171 (134 3—3)

Zawiadamia się nieobecnego Antoniego Lesikiewicza, że przeciw niemu na skutek podania Mojżesza Wolfa dozwolono dla zaspokojenia pretensyi w kwocie 26 zł 70 ct. wpisu egzekucyjnego prawa zastawu na realności lwh. 415 w Kołaczycach oraz sekwestracyi dochodów tejże i że kuratorem dla niego adw. dr. Chwalboga z Jasła ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.
Jasło, dnia 11 sierpnia 1894.

L 101 (254 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w r. 1895 przy ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 25 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 10 stycznia 1895.

L. 35632 (255 3—3)

C. k. Sąd powiatowy delegow. miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla z Krakowa że Samuel Molkner wniósł przeciw niemu na dniu 8 sierpnia 1894 do l. 35633 pozew do postępowania dekretem nadworn. z 7 maja 1839 l. 358 Z. u. s. unormowanego o zapłatę sumy 300 złr., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 lutego 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono, a który ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Bermanowi z substytucyą adw. dr. Adera doręczono.

Wzywa się tedy pozwanego Leona Mehla, by ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiat. miej. del.
Kraków, 2 października 1894.

L. 12475 (141 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że w sporze sumarycznym Zakładu kredyt. włość. przeciw Michałowi Danylukowi i tow. pto 18 rat po 12 zł. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Michała Danyluka, Szulima Feuera Mendla Horowitza i Szymona Gittera ustanowiono kuratorem adw. dr. Okuniewskiego i temuż doręczono uchwałę z dnia 24 października 1892 l. 14696 dla nich przeznaczoną.

Zarazem wzywa się pozwanych, aby kuratorowi potrzebne wskazówki udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 1 września 1894.

L. 13251 (158 3—3)

Niniejszem się ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Aronowi Gangowi, Aronowi Herschowi Schulmann i Ryfce Gang o 168 zł. dr. Maurycy Roth adwokat kuratorem dla Arona Ganga ustanowiony i jemu ts. uchwały odnośne doręcza się.

Nieobecnego Arona Ganga wzywa się, by temuż środki obrony swej podał, lub też oznajmił sądowi innego swego zastępcę, inaczej skutki tego zaniedbania sobie musi przypisać.

C. k. Sąd powiatowy
Podhajce, 27 listopada 1894.

Doniesienia prywatne.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA"

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry l. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 3

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Fortepiany, pianina, harmonium, instrumenta mechaniczne (aristony) i muzyczne, na raty. Stanisław Horszowski, Lwów, ul. Karola Ludwika 3. Cenniki gratis. 38

Oszustwo!

Nieuczciwi handlarze wykupują próżne pudełka z moich tutek cygaretowych **odznaczonych medalami na Wystawie krajowej** i napełniając takowe lichemi tutkami, oszukują kupujących, a przedsiębiorstwo moje narażają na nieobliczone straty. Chcąc położyć tamę tym nadużyciom, przedsięwziąłem energiczne kroki, celem ukarania winnych, zaś Szanownych moich P. T. Odbiorców upraszam o zwrócenie uwagi, że gdy **etykieta na pudełku jest przedartą, tutki nie pochodzą z mej fabryki** 2

S. WIERUSZ NIEMOJOWSKI.

Rękawiczki

wełniane, trykotowe, glace, duńskie i sarnie 82

poleca w dobrych gatunkach

M. LUDWIG

Lwów, ul. Halicka 14.

W niedzielę i święta magazyn zamknięty.

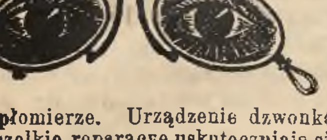
BAŁŁABANÓWKA

uznana za najlepszą na placu Wystawy, jedyna rzeczywista, żytnia, stara wódka bez cukru i bez anyżu, wyrównywa w hygienie prawdziwy koniak — jednolitrowa butelka tej wódki kosztuje 90 ct. — poleca 86

Karol Bałłaban, Halicka 23.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha 19
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. **Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie**

Arcywyśmienite gospodarskie

masło potaniało

1 kilo gospodarskiego ct. 92
1 kilo deserowego zł. 1.12

wszystkie towary w najlepszym gatunku po najtańszych cenach poleca

handel Karola Bałłabana

ul. Halicka 23. 109

„Gazeta Lwowska"

jest także do nabycia
w handlu korzennym i pokoju do śniadań

H. Mayera

róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 4

Skład fabryczny artykułów japońskich 1361

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny łyżew angielskich

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Swieże mleko kuracyjne

trzy razy dziennie z dostawą do domu z zakładu mlecznego Jadw. Grzywińskiej
zamówienia przyjmuje 96

Karol Bałłaban, Halicka 23.

!!15!!
Cukier

w głowie najprzedniejszy ½ kilo	ct.	15
w kostkach i mączce	„	„ 16
Masło nojprzedn deserowe	„	„ 58
Masło dworskie kuchenne	„	„ 47
Słonina i smalec węgierski	„	„ 31
Marmolada morelowa	„	„ 70
Konfitury różnorodne	słoik	„ 50

Codzień świeże drożdże wiedeńskie.
Mąka węgierska na pączki prześliczna, nr, 000 1 kilo ct. 15

Miód patoka do herbaty	słoik	ct. 15
Miód prawdziwy lipowy	1 kilo	„ 64
Powidła przecierane sławońskie	„	„ 24

Wszystkie towary po cenach bajecznie niskich poleca jedynie tak tanio

Jan Baczyński

Lwów, ul. Akademicka 3. 107

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem
na rok

1895

nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi „Gazety Lwowskiej."

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.



Szprycowanie Matico

PP. GRIMAULT i Ko, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 50

Общое собранiє общества

Народна Повѣтовая Торговля въ Рогатинѣ въ лiквiдацiи завзываєть ся симъ на день 27 сѣчня стр ст. (8 лютого н ст) 1895 р. до Рогатина на 9 годину рано съ слѣдуючимъ порядкомъ дневнымъ:

1. справоздане зъ дiяльности лiквiдацiйной и стану „Общества"

2. ухвалы остаточного розвязаня общества и съ тою евентуальностiю полученыхъ законныхъ зарядженьь

Близше означенє мѣстцы собранiя подаєть ся до вѣдомости въ домѣ приходскомъ въ Бабинцяхъ и въ Народной Торговли въ Рогатинѣ тогожь дня рано.

Єслибы въ означеномъ часѣ небуло достаточного комплету, звзываєть ся симъ на тойже самъ день 27 сѣчня (8 лютого н с.) 1895 на 2 годину зъ полудня съ повысшимъ дневнымъ порядкомъ другє собранiє съ тою примѣткою що рѣшеня собранiя будуть правосильними, хотяйбы статутомъ приписане число не явилось.

Отъ лiквiдацiи общества народна повѣтовая Торговля въ Рогатинѣ.

Рогатинъ, 20 грудня 1894.

Вол Чировскiй лiквiд Антонiй Билинкевичъ лiквiд Iоанъ Маркевичъ лiкв 104

Ul. Kopernika l. 2.

Wincenty Kuczabiński, ul. Kopernika l. 2.

Z dniem 15 stycznia przeniosłem skład i wydawnictwo książek do nabożeństwa oraz przedmiotów treści religijnej z podwórza ulicy Karola Ludwika l. 3 **na front** tejże kamienicy od **ul. Kopernika l. 2** naprzeciw apteki Wgo Mikolascha. 105

Wincenty Kuczabiński, ul. Kopernika l. 2.

Ul. Kopernika l. 2.

Nadszedł wielki wybór

płócien, chiffonów, stołowej bielizny, towarów pończoszkowych i gotowej bielizny

także najnowszych 108

krawatek, kołnierzyków i manszet

Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera.

Towar doborowy. Ceny stałe — poleca

F. S. BARDASZ we Lwowie,

vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna l. 9.

Handel założony w roku 1789.

Największy skład herbaty chińsko-rossyjskiej
Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45, poleca

Herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające.

½ klgr.	Congo nr. I.	1.90
„	Souchong nr. II.	2.50
„	Souchong ze zbioru majowego	3.—
„	Congo Kaizów najprzedn.	4.—

Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po ½, ¼ i ⅛ kilograma.

Herbaty z Kwiatem, aromatyczne, jasno naciągające.

½ klgr.	Pecco nr. III.	2.80
„	Pecco nr. IV.	4.—
„	Najprzedn. nr. 5	4.—
„	Najprzedn. karawan.	5, 6 i 8.—

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczam. 74

Dla uniknienia fałszerstw

wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHORÓB GARDŁA i BOLEŚCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. (46)

Najtańszem czasopismem polskiem jest

NOWA BIBLIOTEKA UNIWERSALNA

Co dwa tygodnie zeszyt 7- lub 8-arkuszowy naprzemian.
Każde dzieło stanowi dla siebie osobny tom.
Rocznie 180 arkuszy = 3000 stron.

W roczniku 1895 zamieścimy:

J. BURKHARDTA: **Kultura odrodzenia we Włoszech.**
Ks. W. KALINKI: **Sejm czteroletni.**
E. LIPNICKIEGO: **Anarchizm w teoryi i w czynie.**
A. LISICKIEJ. **Życiorysy p. t. Ze świata muzyki.**
A. MICHAELISA. **Hygiena pałenia.**
Prof. K. MORAWSKIEGO: **Szkice ze świata klasycznego.**
Prof. St. TARNOWSKIEGO **Studya do historyi literatury polskiej.**

Oryginalne powieści i nowele.

SEWERA: **Na szerokim świecie.**
M. RODZIEWICZÓWNY: **Z głuszy.**
F. PRAŻMOWSKIEJ: **Nowele.**
J. OGINSKIEGO: **Książę Hołuba czyli Don Kiszot XIX wieku.**

Prenumerata roczna: w Krakowie . . zł. 6; w Austryi . . zł. 7; w Niemczech . zł. 8 — Prenumeratorowie **całoroczni** otrzymają cenną premię.

Kwartalnie: w Krakowie . . zł. 1.50 w Austryi . . zł. 1.75
w Niemczech . . zł. 2.—.

Dokładny prospekt tudzież zeszyt okazowy wysyłamy darmo i opłatnie.

„KRAKUS"

ilustrowany tygodnik dla ludu

rozpoczyna z dn. 1 stycznia swój **V rocznik.**
Prenumerata roczna z przesyłką . . zł. **3.—**
„ „ w Krakowie : zł. **2. 60.**

Prenumeratę przyjmuje każda księgarnia.

Nakład Spółki Wydawniczej Polskiej

w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski. 103

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.